Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem Wydanie A Cena 50 gr

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI Łódź, środa 8 czerwca 1960 roku Nr 135 (4210)

„Dni Opola"

Na zdjęciu: inauguracja „Dni" odbyła się na Starym Rynku. CAF — fot. Okoński

Izrael oficjalnie potwierdza:

Eichmann został wywieziony z terytorium Argentyny

Sensacyjna deklaracja zbrodniarza hitlerowskiego

RIO DE JANEIRO (PAP). Jak donoszą z Buenos Aires, minister spraw zagranicznych Argentyny Taboada oświadczył w poniedziałek wieczorem przedstawicielom prasy, że rząd Argentyny otrzymał od rządu Izraela notę w sprawie hitlerowskiego zbrodniarza wojennego Adolfa Eichmanna, odpowiedzialnego za zamordowanie kilku milionów Żydów.

Nota izraelska datowana 3 bm. została przekazana rządowi argentyńskiemu w poniedziałek. W nocie tej rząd izraelski oficjalnie potwierdza, że Eichmann został wywieziony z terytorium Argentyny.

Nota izraelska głosi, że ochotnicy izraelscy szukali Eichmanna od 15 lat po całym świecie. Przed kilkoma miesiącami udało im się odnaleźć Eichmanna w Argentynie, gdzie ukrywał się on pod fałszywym nazwiskiem. Grupa ochotników izraelskich nawiązała łączność z Eichmannem i zapytała go, czy gotów jest udać się do Izraela, aby stanąć przed sądem za swe zbrodnie popełnione w okresie hitlerowskim. Eichmann po 24 godzinach namysłu „wyraził zgodę na udanie się do Izraela".

We własnoręcznie napisanym piśmie, przekazanym grupie ochotników izraelskich, Eichmann oświadczył, że udaje się do Izraela „z własnej woli", aby stanąć przed sądem izraelskim w celu przedstawienia możliwie pełnego obrazu swych czynów w okresie hitlerowskim i przekazania go przyszłym generacjom. Eichmann stwierdza, że nic mu za to nie obiecywano i że deklaracji tej nie złożył pod żadnymi groźbami.

Do noty rządu izraelskiego dołączona jest kopia pisma Eichmanna do grupy ochotników izraelskich.

Nota rządu izraelskiego głosi dalej, że grupa ochotników izraelskich przetransportowała Eichmanna do Izraela za całkowitą jego zgodą i następnie przekazała izraelskiej służbie bezpieczeństwa.

Izrael przeprasza rząd argentyński, jeśli ochotnicy izraelscy naruszyli przy tym obowiązujące w Argentynie ustawy. Prosi on rząd Argentyny o zrozumienie dla nadzwyczajnego charakteru tej akcji.

Wizyta min. Rapackiego w Danii

pod znakiem współpracy i wzajemnego zrozumienia

KOPENHAGA (PAP). — We wtorek o godz. 12 min. 30 przybył do Kopenhagi z oficjalną rewizytą minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki, któremu towarzyszą członek kolegium MSZ ambasador Henryk Birecki, dyrektor departamentu w MSZ ambasador Jan Druto i naczelnik wydziału w MSZ Juliusz Garztecki.

Na lotnisku Kastrup, przystrojonym flagami duńskimi i polskimi, powitał gościa polskiego minister spraw zagranicznych Danii Jens Otto Krag, szef protokółu, konsul generalny Schroeder, dyrektor departamentu polityczno - prawnego Schram - Nielsen, ambasador duński w Warszawie dr Fischer.

Po przejściu do salonu recepcyjnego dworca lotniczego ministra Rapackiego powitał minister Krag. Oświadczył on m. in.: Korzystam z okazji, aby jeszcze raz podziękować za gościnność okazaną mi w czasie zeszłorocznego pobytu w Polsce. Nasze wizyty dają okazję do lepszego wzajemnego poznania naszych krajów i do polepszenia stosunków między narodami. Oba nasze narody na przestrzeni wieków zawsze żyły w przyjaźni i pokoju. Pańska wizyta, panie ministrze, przyczyni się niewątpliwie do dalszego zacieśnienia stosunków między naszymi krajami.

Dziękując za słowa powitania, min. Rapacki oświadczył m. in.: Proszę przede wszystkim przyjąć osobiście i przekazać rządowi duńskiemu szczere słowa podzięki za zaproszenie do Danii. Jestem bardzo rad, że będę mógł — jak tylu Polaków w ostatnich latach — lepiej poznać wasz kraj i naród i tym lepiej pracować na rzecz naszego wzajemnego zbliżenia. Cieszę się, że znów się spotykamy. W Polsce dobrze wspominamy pańskie odwiedziny. Mimo, że od naszych rozmów w Warszawie nie upłynęło wiele czasu, mamy do zarejestrowania nowe postępy w polsko - duńskiej wymianie i współpracy. Bardzo cenimy w Polsce ten jej pomyślny rozwój.

Myślę, że istnieją wszelkie dane, aby nasza przyjazna współpraca w różnych dziedzinach rozwijała się nadal jak najpomyślniej, myślę też, że nasze obecne spotkanie w Kopenhadze odda tej sprawie dobrą przysługę.

Minister Rapacki i towarzyszące mu osoby zamieszkali w hotelu d'Angleterre. O godzinie 15 minister Krag podejmował swego polskiego kolegę śniadaniem, a następnie udano się do ratusza dzielnicy Lyngby, gdzie minister Rapacki dokonał otwarcia wystawy plakatów wydanych z okazji Roku Chopinowskiego.

Tegoż popołudnia min. Rapacki zwiedził muzeum walki o wolność i złożył tam wieniec ku czci Duńczyków poległych w walce z okupantem. Wieczorem rząd duński wydał na zamku Christiansborg oficjalne przyjęcie na cześć gości polskich.

Problemy usług tematem spotkania przy Naszym Telefonie Usługowym 303-04

Jutro, tj. w czwartek, 9 bm. w godz. 16—17.30 odbędzie się kolejne spotkanie przy Naszym Telefonie Usługowym 303-04. Będzie ono poświęcone przedyskutowaniu i wyjaśnieniu problemów, wynikających w związku z niezadowalającym stanem usług świadczonych dla ludności naszego miasta: jakości i terminowości usług, nieprawidłowości w rozmieszczeniu punktów usługowych i perspektyw rozbudowy sieci tych punktów, istniejących braków i trudności w zaspokojeniu potrzeb mieszkańców Łodzi na odcinku usług przez sektor uspołeczniony i prywatny.

Tematem spotkania będą także sprawy związane z wydawaniem zezwoleń na prowadzenie prywatnych zakładów rzemieślniczych i przemysłowych oraz inne zagadnienia dotyczące polityki miasta w dziedzinie rozwoju rzemiosła.

Odpowiadać na pytania naszych Czytelników będzie:

inż. BOLESŁAW PIETRZYKOWSKI, kierownik Wydziału Przemysłu Prez. RN m. Łodzi.

Redakcja prosi o zadawanie pytań o charakterze problemowo - informacyjnym, a nie interwencyjnym.

PAMIĘTAJCIE: JUTRO, GODZ. 16—17.30 TELEFON 303-04!

14 bm. - posiedzenie Sejmu

WARSZAWA (PAP). — Prezydium Sejmu ustaliło, że 46 posiedzenie Sejmu PRL odbędzie się dnia 14 bm. Początek obrad o godz. 10.

Porządek dzienny obejmuje następujące punkty:

— sprawozdanie komisji spraw wewnętrznych o rządowym projekcie ustawy: „Kodeks postępowania administracyjnego"

— sprawozdanie komisji gospodarki morskiej i żeglugi o rządowym projekcie ustawy o utworzeniu Centralnego Urzędu Gospodarki Wodnej i przekształceniu urzędu ministra żeglugi i gospodarki wodnej w urząd ministra żeglugi

— sprawozdanie komisji budownictwa i gospodarki komunalnej o rządowym projekcie ustawy o przekształceniu Komitetu do Spraw Urbanistyki i Architektury w Komitet Budownictwa, Urbanistyki i Architektury

— sprawozdanie komisji zdrowia i kultury fizycznej o rządowym projekcie ustawy o przejściowym trybie nabywania uprawnień pielęgniarki

— sprawozdanie komisji leśnictwa i przemysłu drzewnego o rządowym projekcie ustawy o zagospodarowaniu lasów i nieużytków nie stanowiących własności państwa oraz niektórych lasów i nieużytków państwowych

— rozpatrzenie wniosku prezesa Rady Ministrów w sprawie powołania przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac.

* * *

W przeddzień posiedzenia — w poniedziałek, 13 bm., odbędzie się posiedzenie klubu poselskiego PZPR.

Ważne dla wyjeżdżających na urlop

Uwaga, Czytelnicy „Dziennika"

W celu umożliwienia wszystkim wyjeżdżającym czytelnikom, bezpośredniej dostawy naszej gazety do miejsca pobytu w okresie spędzania urlopu — PUP i K „Ruch" w Łodzi wprowadzą na sezon letni — okresową prenumeratę.

Czytelnicy z terenu m. Łodzi i województwa wyjeżdżający na wczasy, chcąc otrzymywać naszą gazetę, winni 5 dni przed wyjazdem zgłosić okresową prenumeratę w najbliższej placówce „Ruchu".

Prenumeratę można zamawiać na dowolne okresy. Cena prenumeraty okresowej wynosi zł 0,50 za każdy poszczególny egzemplarz gazety, np.: za 7 dni opłata wynosi zł. 3,50, za 8 dni zł 4 itd. (z tym, że wyjeżdżający odlicza te dni w których nasza gazeta nie ukazuje się). Czytelnicy z terenu m. Łodzi — mogą zgłaszać okresową prenumeratę w następujących oddziałach „Ruchu":

1. Łódź-Polesie — ulica Piotrkowska 240, tel. 467-57;

2. Łódź-Śródmieście, ul. Zamenhofa 21, tel. 317-79;

3. Łódź-Północ, Pl. Kościelny 4, tel. 523-17.

Naprzód – na zlot grunwaldzki!

Apel Ogólnopolskiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych

DO CZŁONKÓW:
ZWIĄZKU MŁODZIEŻY SOCJALISTYCZNEJ!
ZWIĄZKU MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ!
ZWIĄZKU HARCERSTWA POLSKIEGO!
ZRZESZENIA STUDENTÓW POLSKICH!
DO MŁODZIEŻY POLSKIEJ!

W dniach lipcowych na polach Grunwaldu, upamiętnionych przed 550 laty zwycięstwem nad zakonem krzyżackim, odbędzie się zlot młodzieży polskiej.

Centralnym punktem zlotu będzie w dniu 15 lipca — w rocznicę historycznej bitwy pod Grunwaldem — wielka manifestacja młodzieży, która będzie ważnym akcentem obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Jesteśmy świadomi tego, jak ważną wymowę posiada fakt, że w dniach lipcowych właśnie na ziemi mazurskiej, na polach grunwaldzkich będziemy obchodzić nasze święto młodości.

15 lat mija od chwili, gdy wróciliśmy na Śląsk, Pomorze i Mazury w wyniku historycznego rozgromienia faszyzmu przez zwycięską Armię Radziecką i odrodzone Wojsko Polskie. Manifestacja młodzieży na polach Grunwaldu będzie świadectwem patriotycznych uczuć młodego pokolenia, poparcia dla polityki naszego ludowego państwa, dla programu rozwoju Polski Ludowej nakreślonego przez Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą. Będzie jednocześnie ostrzeżeniem dla tych, którzy niepomni historycznych lekcji i stale rosnącej przewagi sił socjalizmu w świecie, próbują kontynuować awanturniczą politykę wojennych prowokacji.

Lipcowy zlot będzie manifestacją jedności młodego pokolenia Polski Ludowej, opartej o wspólnotę celów, zadań i ideałów, które w rozwoju socjalistycznej ojczyzny pozwalają nam widzieć najlepszą przyszłość.

Towarzysze, koledzy, druhowie!

Pragniemy, aby uroczystości grunwaldzkie stały się świętem całej młodzieży i żeby objęły swym zasięgiem młodzież całej Polski.

Rozwijajcie rozpoczęty czyn zlotowy w zakładach pracy, wsiach, szkołach i uczelniach! Podejmujcie prace społecznie użyteczne! Bierzcie udział w realizacji hasła „Tysiąc szkół na Tysiąclecie". Rozwijajcie socjalistyczne współzawodnictwo pracy! Podnoście swoje kwalifikacje zawodowe i ogólne! Organizujcie w swoich miastach, wsiach, zakładach pracy i szkołach tradycyjne „Dni młodości".

Ogólnopolski Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych z zadowoleniem wita inicjatywy organizowania festynów, festiwali, imprez artystycznych, wystaw, wieczornic i spotkań. Inicjatywy te otwierają szerokie możliwości wspólnego działania dla wszystkich organizacji ZMS, ZMW, ZSP i ZHP. Przygotowania do zlotu powinny zacieśnić współdziałanie całej młodzieży.

Towarzysze, koledzy, druhowie!

Wspólny udział w uroczystościach grunwaldzkich i zlocie członków ZMS, ZMW, ZHP i ZSP oraz młodzieży niezorganizowanej pomoże w jeszcze lepszym wzajemnym poznaniu się, w zacieśnieniu przyjacielskich więzów między młodzieżą robotniczą, wiejską, studencką i szkolną, w umocnieniu jej współdziałania dla wspólnej socjalistycznej sprawy.

Rozmach i powodzenie manifestacji grunwaldzkich zależy przede wszystkim od was samych, od waszej inicjatywy, pomysłowości i aktywności. W waszych rękach spoczywa współodpowiedzialność za sukces zlotu, za to, by stał się on wielką manifestacją jedności młodych Polski Ludowej.

Pomnóżcie wysiłki, by jak najlepiej przygotować się do zlotu. Nawiązujcie kontakt z młodzieżą Warmii i Mazur.

Przedstawiciele młodzieży, ci, którzy cieszą się zaufaniem swych kolegów, wyróżnili się swą pracą i społeczną aktywnością, już wkrótce rozbiją na grunwaldzkich polach obozy zlotowe.

W czasie zlotu grunwaldzkiego złożymy ślubowanie nieugiętej woli pracy i nauki, troski o to, by nasza socjalistyczna ojczyzna stawała się coraz bogatsza i piękniejsza.

Niech w pracy przedzlotowej nie zabraknie żadnego z nas. Swoją postawą, swoją działalnością pokażemy, że Polska Ludowa może liczyć na patriotyczne oddanie swej młodzieży.

NAPRZÓD NA ZLOT GRUNWALDZKI!

Plan rozbrojeniowy ZSRR przedłożony komitetowi 10 państw

GENEWA (PAP). — We wtorek o godzinie 11.30 wznowił w Genewie obrady Komitet Rozbrojeniowy 10 Państw Wschodu i Zachodu.

Posiedzeniu wtorkowemu, które było 33 z kolei od czasu rozpoczęcia konferencji rozbrojeniowej, przewodniczył delegat Kanady gen. Burns.

Przedstawiciel Związku Radzieckiego, wiceminister Zorin przedstawił nowy radziecki plan rozbrojeniowy, ogłoszony w Moskwie w ubiegłym tygodniu.

Posiedzenie trwało 80 minut, oprócz Zorina przemawiał przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, F. Eaton. Oświadczył on w imieniu pięciu delegacji zachodnich, że propozycje radzieckie zostaną „starannie i poważnie rozważone".

Krótkie przemówienie pod koniec posiedzenia wygłosił delegat Włoch, Martino.

Następne posiedzenie komitetu odbędzie się w środę 8 czerwca.

Kolejne spotkanie ambasadorów ChRL i USA

WARSZAWA (PAP). — 7 bm. odbyło się w Warszawie kolejne spotkanie ambasadorów ChRL i USA. Rozmowy trwały przeszło dwie godziny. Następne spotkanie odbędzie się 15 lipca br.

ZE ŚWIATA

DELHI. — W środę wyjechała do Pekinu delegacja Indii, która wraz z przedstawicielami ChRL zbada dokumenty dotyczące indyjsko-chińskiego sporu granicznego. Wspólne zbadanie dokumentów zostało postanowione podczas rozmów przeprowadzonych w Delhi przez premiera Nehru i premiera Czou En-laia.

MOSKWA. — W dniu 15 czerwca uda się z rewizytą do Danii delegacja Rady Najwyższej ZSRR. Na czele delegacji stać będzie przewodniczący Rady Narodowości Rady Najwyższej ZSRR Jan Pejwe.

Delegacja parlamentarzystów duńskich bawiła w związku Radzieckim w 1956 r.

PHENIAN. — Według doniesień z Seulu, we wtorek rano odbyła się tam przed gmachem parlamentu demonstracja zdemobilizowanych żołnierzy; demonstranci w liczbie około 1.000 osób wznosili okrzyki: „Żądamy pracy dla byłych żołnierzy!", „Nie chcemy być narzędziem w politycznych rozgrywkach rządu!"

HANOI. — W sobotę, 4 bm. odbyło się w Hanoi otwarcie wystawy „Lenin w Polsce".

LONDYN. — We wtorek w godzinach południowych przybył do Oslo z 4-dniową wizytą oficjalną premier Macmillan wraz z małżonką.

Z okazji XV-lecia „Głosu Robotniczego"
Kolorowa Niedziela
WIELKI FESTYN
w Parku na Zdrowiu
— 19 czerwca
Pamiętaj!
Kolorowa Niedziela
dla Ciebie i Twojej rodziny
19 czerwca

Depresja prez. Eisenhowera

NOWY JORK (PAP). — W prasie amerykańskiej ukazał się artykuł znanego publicysty Pearsona, zatytułowany „Depresja prezydenta po konferencji na szczycie". W artykule czytamy m. in.:

„Jak stwierdza najbliższe otoczenie prezydenta Eisenhowera, po jego powrocie z Paryża atmosfera w Białym Domu stała się tak ponura, że ludzie „prawie na palcach przechodzą przez korytarze". Prezydent wrócił z nieudanej konferencji na szczycie prawie zupełnie załamany. Zdaje on sobie bowiem sprawę z tego, że nie tylko nie udało mu się postawić kamienia milowego na tej drodze tak ważnej dla ludzkości, ale również, że stracił swe miejsce w historii jako człowiek pokoju.

Gorącym marzeniem i ambicją Eisenhowera było przejść do historii jako prezydent USA, który zakończył okres zimnej wojny i przeszedł na ścieżkę pokoju. Obecnie wszystkie te nadzieje zawiodły. Prezydent Eisenhower jest realistą — kontynuuje Pearson — i zdaje sobie z tego sprawę, że historycy osądzą konferencję na najwyższym szczeblu jako najważniejszy rozdział jego kariery i że osąd ten nie wypadnie dla niego korzystnie.

Eisenhower był tak załamany, że mówił o rezygnacji ze swej podróży na Daleki Wschód. Sekretarz stanu Herter dodawał mu odwagi, twierdząc, że podróż ta stała się dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek konieczna.

Kronika wypadków

Wczoraj, przy zbiegu Zgierskiej i Podrzecznej, kierowca motocykla IC 02-07, Leonard Prasau (Lipowa 40) najechał na przejściu dla pieszych na Krystynę Bielicką (Franciszkańska 16), prowadzącą przed sobą wózek z 1-roczną córką Ewą. Motor przewrócił Bielicką na jezdnię. Doznała ona ogólnych obrażeń ciała, a niemowlę, które wypadło z wózka, też zostało ranne.

* * *

Kierowca samochodu IB 23-05 Wiesław Pietrzak (Zielna 1a) zasiadł za kierownicą w stanie kompletnego zamroczenia alkoholem. Na ul. Przędzalnianej potrącił Marię Frontczak (Wysoka 33), która doznała obrażeń ciała. Nie zważając na to, Pietrzak pojechał dalej. Niepoprawnego opoja przy kierownicy dopędzili taksówkarze i oddali w ręce milicji. Został on zatrzymany do dyspozycji prokuratora.

* * *

Wczoraj wieczorem w Pabianicach wydarzył się tragiczny wypadek. Na ul. Orlej 9 do betonowej cembrowiny z wodą o głębokości 1,5 metra wpadł 2-letni Piotr Charuba, syn Stefana. Straż Pożarna przybyła na miejsce i wydobyła zwłoki nie żyjącego już dziecka. (s)

Prof. Kotarbiński udał się do Francji

WARSZAWA (PAP). — 7 bm. wyjechał do Paryża — na zaproszenie Institut International de Philosophie Politique i Ecole Pratique des Hautes Studes — prezes Polskiej Akademii Nauk, prof. dr Tadeusz Kotarbiński wraz z małżonką, również filozofem, prof. dr Janiną Kotarbińską.

Uczony polski weźmie udział w kolokwium w Paryżu na temat filozofii politycznej oraz wygłosi szereg wykładów na temat prakseologii — nauki o sprawnym działaniu.

Z pobytu A. Zawadzkiego w Toruniu

Na zdjęciu: przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki zwiedza nowootwarte Muzeum Kopernika w Toruniu.
CAF — fot. Grzęda

Zdrowe płaszcze przeciwdeszczowe

Nowy impregnat

zatrzymuje wodę, przepuszcza powietrze

Poddany godzinnemu działaniu wody lekki płaszcz płócienny — pozostaje zupełnie suchy... Ta rewelacyjna tkanina płaszczowa, wytwarzana w ZPB im. Dzierżyńskiego, ma właściwości przepuszczania powietrza, lecz zatrzymywania wody — dzięki uszlachetnieniu jej preparatem noszącym nazwę „Melafob WC".

Metodę produkcji tego preparatu powstałego w Zakł. Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie opracowali fachowcy z Centralnego Laboratorium Bawełnianego wspólnie z naukowcami Instytutu Włókiennictwa w Łodzi i Instytutu Syntezy Chemicznej w Blachowni Śląskiej.

Do końca br. zakłady w Kędzierzynie wyprodukują 30 tys. kg tego preparatu. Tak więc jeszcze w br. wyprodukowane zostaną setki tysięcy metrów wodoodpornej tkaniny na eleganckie, praktyczne i zdrowe płaszcze przeciwdeszczowe.

Politechnika Łódzka zacieśnia kontakty

Po wizycie w Karl Marxstadt

Onegdaj wróciła z Karl Marxstadt 12-osobowa grupa studentów Politechniki Łódzkiej sekcji metaloznawczej ostatniego roku Wydziału Mechanicznego. Studenci wraz z ich profesorami i wychowawcami — prof. prof. Zofią Wendorffową i W. Chitru kiem zaproszeni zostali przez Wyższą Szkołę Budowy Maszyn w Karl Marxstadt w NRD.

W czasie swego dwutygodniowego pobytu zwiedzili oni prawie całe Niemcy wschodnie i co najważniejsze nawiązali ścisłe kontakty naukowe z Wyższą Szkołą Budowy Maszyn. Zapoznali się także z programem prac badawczych i studiów swoich niemieckich kolegów, zwiedzili kilka instytutów naukowych, obejrzeli interesującą aparaturę naukowo-badawczą. W końcu sierpnia do Politechniki Łódzkiej przyjadą z rewizytą studenci z Karl Marxstadt. (id)

Breżniew przyjął amb. Thompsona

MOSKWA (PAP). — We wtorek w południe ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie Llewellyn Thompson złożył wizytę kurtuazyjną przewodniczącemu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Leonidowi Breżniewowi

Spotkanie i rozmowa odbyła się na Kremlu, w gabinecie Leonida Breżniewa. Podczas rozmowy obecny był sekretarz Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Michał Georgadze.

Na marginesie konferencji prasowej w KM MO

WALKA z przestępczością GOSPODARCZĄ — sprawą wszystkich uczciwych ludzi

Wiele jest przyczyn składających się na już widoczny, choć na pewno jeszcze daleko niezadowalający, spadek przestępczości gospodarczej. Można i trzeba mówić w tym miejscu o coraz lepszej i skuteczniejszej działalności organów ścigania, o surowych wyrokach sądowych, które czynią nieopłacalnymi zamachy na mienie społeczne, można i trzeba wreszcie podkreślić **wzrost aktywności społecznej w walce o zabezpieczenie państwowego majątku.**

Listy i sygnały nadsyłane do różnych jednostek Milicji Obywatelskiej, listy świadczące o tym, że **uczciwi ludzie nie chcą i nie będą tolerować amatorów łatwych zarobków, stanowiąc już same w sobie niezmiernie pozytywne zjawisko, często stają się też bardzo cennym materiałem ułatwiającym trudną i odpowiedzialną pracę organów powołanych do ścigania przestępców.** Stają się — i trzeba to mocno podkreślić — istotnym czynnikiem w całokształcie walki przeciwko ludziom wyciągającym swe brudne ręce po społeczne dobro.

I dlatego też — wydaje się jak najbardziej słusznie — problem aktywizacji społecznej stał się jednym z centralnych problemów wczorajszej konferencji prasowej w Komendzie Miasta Milicji Obywatelskiej. Konferencji poświęconej omówieniu walki z przestępczością gospodarczą.

* * *

Operatywność organów ścigania i organizacji kontrolnych daje —jak już wspomniałem — coraz lepsze efekty. Wystarczy powiedzieć np., że tylko w pierwszych miesiącach br. odzyskano setki kilogramów skradzionej na szkodę zakładów państwowych przędzy, materiałów budowlanych, tkanin i gotowych wyrobów fabrycznych na ogólną wartość przekraczającą wysoko 2 mln złotych.

Na sumę, dochodzącą do miliona złotych zabezpieczono mienie sprawców kradzieży, w tym kilka naście samochodów i 2 wille zbudowane za zdobyte nieuczciwą drogą pieniądze. Na znacznie wyższym, niż w latach ubiegłych, poziomie postawiono walkę z przestępczością w organizacjach transportowych, a także — co jest bardzo ważne — szczególną opieką otoczono interes konsumentów, często narażonych na straty z powodu przestępczych machinacji nieuczciwych pracowników handlu. Tylko w marcu, kwietniu i maju br. wykryto 16 dużych melin paserskich, a w ciągu czterech pierwszych miesięcy roku 1960 aresztowano łącznie ponad stu paserów, odzyskując w tej tylko akcji mienie społeczne wartości 1 miliona 200 tys. złotych.

Osiągnięcia te byłyby i powinny być znacznie większe, gdyby nie występujące jeszcze bardzo często **liczne braki w zabezpieczeniu dobra społecznego przez instytucje i ludzi powołanych do opieki nad tym dobrem.**

Do paradoksalnych wprost sytuacji zaliczyć można nierzadkie jeszcze fakty, kiedy o kradzieży w takiej czy innej fabryce dyrekcja tej fabryki dowiaduje się od... milicji.

Ba — dochodzi do tego, że za wiadomione o kradzieży kierownictwo jednego z łódzkich przedsiębiorstw przemysłowych, dolicza się ubytku... 300 zł, gdy w tym samym czasie zakwestionowane przez funkcjonariuszy MO towary sięgają wartości miliona złotych polskich(!).

Krocie cytowanych na wczorajszej konferencji przykładów w tym zakresie świadczą o podstawowych brakach w ewidencji fabrycznej, przede wszystkim zaś w metodach rozliczeń międzyoperacyjnych, co z kolei w nie najlepszym świetle stawia działalność kierownictwa resortów przemysłowych i zjednoczeń poszczególnych branż(!). Tym bardziej, że nie jest to problem nowy, raz po raz wraca on na łamy prasy i trybuny konferencyjne, a do dziś jednak, niestety, nie wszędzie jeszcze jest prawidłowo rozwiązany.

Podobnie zresztą w dalszym ciągu — chyba niczym innym jak tylko złą wolą można to tłumaczyć — angażowanie ludzi karanych na stanowiska materialnie odpowiedzialne. Poważne też zastrzeżenia budzi dziś jeszcze ochrona społecznego mienia w ogóle, a działalności służby powołanej do ochrony tego mienia w poszczególnych jednostkach gospodarczych w szczególności. Ujawnione wczoraj dziennikarzom fakty współdziałania rewidentów i dozorców fabrycznych ze złodziejami, udział w kradzieżach organizowanych stanowi poważny i zasługujący na uwagę sygnał, z którego kierownictwa przedsiębiorstw przemysłowych powinny wreszcie wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Duże zastrzeżenia budzi też organizacja łódzkich rynków, umożliwiająca dziś jeszcze w wyniku słabej kontroli — szczególnie ze strony organów finansowych — zbyt materiałów pochodzących ze źródeł paserskich a nawet wprost od złodziei...

* * *

Wiele już atramentu wylano na temat przestępczości gospodarczej. I nieraz jeszcze wypadnie do tego tematu powrócić. Rzecz w tym jednak, by nie tylko o sprawach tych mówić i pisać, ale przede wszystkim, by w oparciu o doświadczenia dotychczasowej walki z amatorami społecznego mienia wyciągać **szybko wnioski, a realizując je — zamykać wszelkie luki umożliwiające przestępcom ich szkodliwą działalność. A to — jak wiadomo — leży w kompetencji nie tylko milicji...**

(J. a. k.)

Znów wypadek na przejeździe kolejowym

Pociąg rozbił furmankę

1 osoba zabita, 2 — ciężko ranne

BIAŁYSTOK (PAP). — 7 bm. około południa na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w odległości około 4 km od stacji kolejowej Mońki w woj. białostockim — wydarzył się tragiczny wypadek kolejowy. W chwili, gdy do przejazdu zbliżał się pociąg towarowy zdążający z Grajewa do Białegostoku — na przejazd wjechała furmanka, należąca do rolnika ze wsi Dziękonie w pow. Mońki, Magnuszewskiego. Oprócz Magnuszewskiego na wozie znajdowały się dwie jego córki oraz ich koleżanka.

Pociąg towarowy z całą siłą uderzył w furmankę, która została doszczętnie rozbita. Woźnica został zabity na miejscu, zaś jego córki — ciężko ranne. Czwarta pasażerka, która zdążyła w ostatniej chwili zeskoczyć z furmanki — doznała tylko lekkich obrażeń.

Przyczyny wypadku bada Komenda Woj. MO w Białymstoku oraz władze kolejowe.

Radziecka delegacja handlowa w Londynie

LONDYN (PAP). — Radziecka delegacja handlowa z zastępcą ministra handlu zagranicznego ZSRR Kumykinem na czele przybyła w poniedziałek wieczorem do Londynu w celu omówienia przebiegu realizacji radziecko-angielskiej umowy handlowej, podpisanej w roku ubiegłym.

Wiadomości ekonomiczne

★ Węże strażackie ze steelonu
★ Marynarkowe »osiemdziesiątki«
★ »Ortalion« na letnie płaszcze

■ **W zakładach przemysłu gumowego** rozpoczęto produkcję kilku artykułów z rzędu „nowości" technicznych. Na szczególną uwagę zasługują węże strażackie w oplocie steelonowym do sikawek i motopomp. Dotychczas używane węże w oplocie parcianym są ciężkie oraz nasiąkają wodą, co utrudnia pracę strażaka w akcji.

■ **Tego samego rodzaju usprawnieniem** jest produkcja naczyń ebonitowych do akumulatorów samochodowych. Naczynia te są odpowiednie dla samochodów krajowych nowszych typów oraz samochodów zagranicznych, importowanych.

■ **Ukazały się już na rynku** materace lasteksowe zwane popularnie „kształtkami". Wykonane są one z mieszanki gumowej spienionej, sprężynującej. Ich zalety: lekkość, trwałość i higiena. Można je prać w wodzie z mydlinami tak jak gąbki.

■ **W zakładach przemysłu gumowego** trwają także prace nad produkcją ulepszonych taśm do transporterów. Taśmy te wykazują dużą elastyczność i odporność na tarcie. Odpowiednie dla kopalnictwa.

■ **Już w najbliższym czasie** będziemy się mogli zaopatrzyć w sklepach chemicznych i z artykułami mydlarskimi w uszczelniacze do okien i drzwi z lasteksu. W miejsce tradycyjnych warkoczyków z waty stosować będziemy uszczelniacze z porowanej gumy lasteksowej, wygodniejsze w użyciu, a do tego nie niszczące się w ciągu jednej zimy. (wy)

■ **Damskie tkaniny boucle,** tzw. czyste, które swego czasu wywołały na rynku furorę, w praktyce nie zdały egzaminu. Stąd też Zjednoczenie Przem. Wełn. Północ wprowadzi wkrótce do produkcji boucle drapane oraz kolorowo tkane z przędzą fantazyjną. Według opinii fachowców tkaniny te będą się z pewnością paniom podobały.

Zjednoczenie przygotowuje również kilka krótkich serii tkanin na męskie marynarki z 80 i 100 proc. wełny. Szczególną uwagę należy zwrócić na „osiemdziesiątki", będą one bowiem pod każdym względem przewyższały dotąd produkowane materiały z 70 proc. wełny.

■ **Na jesień i zimę szykuje** się już męskie tkaniny płaszczowe. Będą to welury w melanżach, przy czym w skład każdej przędzy wchodzi 5 do 6 tzw. komponentów. Spodziewać się więc można, że będą to materiały o atrakcyjnych wzorach i barwnej kolorystyce.

■ **„Łódzka wełna"** zapowiada w przyszłym roku przewrót w dotychczasowym umundurowaniu panów w płaszcze letnie. Zamiast więc tradycyjnej popielny koloru khaki, sklepy zostaną bogato zaopatrzone w gabardyny i popeliny o całej gamie kolorów. (bn)

■ **Jak nas poinformowano,** w „Pierwszej — Rudzkiej Farbiarni i Wykończalni, ostatnio przystąpiono tu do próbnej produkcji tkaniny zwanej „ortalionem". Jest to lekka tkanina syntetyczna powlekana, niemnąca i nieprzemakalna. Znajdzie niewątpliwie zastosowanie jako tkanina płaszczowa, na płaszcze damskie i dziewczęce, których brak tak bardzo odczuwa się na rynku. „Ortalion" pięknie daje się barwić na różne pastelowe kolory. Podobno także idealnie się pierze.

Obecnie „Pierwsza" przystąpiła do praktycznych prób i obserwacji. Jeśli egzamin wypadnie pomyślnie — zakład przystąpi do produkcji „Ortalionu" na szeroką skalę. (as)

Delegacja USA na Targi Poznańskie przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP). — 6 bm. przybyła do Warszawy delegacja rządowa USA na XXIX Międzynarodowe Targi Poznańskie pod przewodnictwem zastępcy podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Stanów Zjednoczonych — p. Waltera A. Edwardsa.

7 bm. delegacja amerykańska złożyła wizytę kierownikowi Ministerstwa Handlu Zagranicznego — wicemin. Fr. Modrzewskiemu. W czasie pobytu w Polsce delegacja weźmie udział w otwarciu XXIX Międzynarodowych Targów Poznańskich oraz zwiedzi szereg zakładów przemysłowych.

„Kukułeczka" płaci

za 4 trafienia (9 kuponów) po 3.341 zł
za 3 trafienia (345 kuponów) po 130 zł
za 2 trafienia (5.892 kupony) po 7,50 zł.
Na wygrane I stopnia na grę następną pozostaje 203.960 zł.

Dnia 7 czerwca 1960 roku po długich i ciężkich cierpieniach przeżywszy lat 82, zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia

Ś. † P.

FRANCISZKA GÓRNICKA

z domu Baka.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 9 czerwca br. o godz. 17 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘĆ, WNUKI i PRAWNUKI

Dnia 6 czerwca 1960 roku zmarł znany i ceniony wieloletni pedagog byłego Miejskiego Gimnazjum w Łodzi w wieku lat 90

Michał Stefan Rawliński-Rozenman

odznaczony za działalność pedagogiczną Krzyżem Oficerskim „Polonia Restituta" PRL. Cześć Jego pamięci!

RADA PEDAGOGICZNA III LO, KOMITET RODZICIELSKI i STOWARZYSZENIE b. WYCHOWANKÓW GIMNAZJUM MIEJSKIEGO.

Eksportacja zwłok odbędzie się dnia 8 czerwca br. o godz. 19.30 z domu żałoby przy ul. 3 Maja 27 (Ruda Pabianicka). Pogrzeb odbędzie się 9 czerwca br. w Grodzisku Mazowieckim. 8718-G

Radio i telewizja

ŚRODA, 8 CZERWCA

PROGRAM I

8.00 Stan pogody i wiadomości. 8.05 Przegląd prasy. 8.35 Muzyka i aktualności. 9.00 Audycja dla klas I i II z cyklu: Z piosenką jest nam wesoło. Prowadzi Maria Kaczurbina. 10.00 Pogadanka inż. Wilhelma Dichtera pt. „Ręko pis znaleziony między planetami". 11.00 Audycja dla klas IX pt. „Aktorzy sceny narodowej" w oprac. Marii Serkowskiej. 12.04 Muzyka ludowa różnych narodów. 13.00 Audycja dla klas I i II z cyklu: „Zgadywanki — małowanki" w oprac. Krystyny Parnowskiej. 13.20 Rosyjska muzyka operowa. 14.00 Wiadomości. 14.05 Orkiestry i soliści w repertuarze rozrywkowym. 15.00 Komunikat o stanie wód. 15.01 Informacje. 15.25 Program dnia. 15.30 Ulubione melodie w wyk. orkiestry Andre Kostelanetza. 15.50 „Radioreklama". 16.00 Wiadomości. 16.05 Audycja aktualna. 16.40 Magazyn Ziem Zachodnich. 17.00 Dla młodzieży słuch. M. Tonecklego pt. „Opowieść o Puszkinie". 17.30 Z życia Związku Radzieckiego. 18.00 Wiadomości. 18.05 „Krzyżacy" ode. pow. H. Sienkiewicza. 18.25 Koncert Orkiestry PR w Krakowie. 19.05 Uniwersytet Radiowy — fel. prof. dr Stefana Różyckiego pt. „Sodoma i Gomora" — czyli słów parę o trzęsieniach ziemi. 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny. 20.26 Wiadomości sportowe. 20.35 „Pięć minut o wychowaniu". 21.00 Koncert Chopinowski. Odtworzenie II części recitalu inaugurującego Rok Chopinowski w Pradze. Wykonawca: Światosław Richter. 21.58 Fragm. opow. J. Iwaszkiewicza z tomu „Tatarak". 23.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM II

8.30 Stan pogody i wiadomości. 8.35 Przegląd prasy. 9.35 „Pełnym głosem o sprawach młodzieży". 10.00 Muzyka naszych przyjaciół. 10.45 „Mrówki" — opow. W. Saroyana. 11.00 „Trzy × 15 melodii rozrywkowych". 11.45 Audycja aktualna. 12.04 Wiadomości. 12.10 (Ł) Informacje dnia. 15.00 Wiadomości. 15.05 Program dnia. 15.30 Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta". 16.00 (Ł) Omówienie programów. 16.05 (Ł) Audycja dla młodzieży. 16.25 (Ł) Odtworzenie fragm. koncertu jubileuszowego Państwowego Liceum Muzycznego w Łodzi. 17.25 (Ł) „Człowiek z głową jastrzębia" wiersze z tomiku J. M. Rymkiewicza. 17.40 (Ł) „Melodia, rytm i piosenka". 18.00 (Ł) Łódzki dziennik radiowy. 18.15 (Ł) Radioreklama. 18.25 Audycja aktualna. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Wiadomości. 19.05 Kwadrans muzyczny Karola Stromengera. 19.20 „Szalony dzień" — słuch. wg komedii W. Katajewa. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra Orkiestra Taneczna PR pod dyr. Edwarda Czernego. 22.10 „Melodie rozrywkowe". 22.20 „Rycerz nieistniejący" — fragment opow. J. Calvino. 22.50 Międz. Uniwersytet Radiowy „Wstęp do historii Rzymu" cz. II. 23.00 Koncert symfoniczny utworów Roberta Schumanna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

17.10 Program dla dzieci: 1. Zrobimy to sami". 2. „Siódmaki decydują" (W)
18.00 Przerwa
18.35 Z cyklu: „Wszechświat, w którym żyjemy" XI program pt. „Gwiazdy jako inne słońca" (W)
19.05 Program publicystyczny (Ł)
19.25 Recital fortepianowy Kazimierza Morskiego (K)
19.45 Film krótkometrażowy (Ł)
20.00 Dziennik telewizyjny (W)
20.30 „Kółko i krzyżyk" — teleturniej (W)
21.05 „Peryskop" (W)
21.50 „Pachita" — film krótkometrażowy prod. radzieckiej (W)
22.15 Z cyklu: „Janusz Korczak dla dorosłych" felieton pt. „Zalety i wady" (W)
22.35 Ostatnie wiadomości (W)

Nasz Telefon Usługowy 303-04

PRAWO JAZDY ZOBOWIĄZUJE

W.: Otrzymałem prawo jazdy w 1956 r. w Poznaniu w okresie studiów. Motocykl nabyłem dopiero teraz i przy wymianie wkładki wycięto mi jeden kupon. Czy słusznie?

RED.: Posiadacza prawa jazdy obowiązuje szereg przepisów, których powinien ściśle przestrzegać nawet jeżeli nie posiada własnego pojazdu. I tak przy każdej zmianie adresu powinno się w ciągu 14 dni zawiadomić Wydział Komunikacji, celem wymiany wkładki. Za pominięcie tej formalności grożą sankcje (nawet kara do 3 tys. zł. lub areszt). W Pana wypadku zastosowano za to przeoczenie wycofanie kuponu. Po upływie 6 tygodni będzie go Pan mógł otrzymać z powrotem pod warunkiem egzaminu z przepisów ruchu.

SOS PŁCI BRZYDKIEJ

MARCINKOWSKI: Ałun jest dla mężczyzny artykułem pierwszej potrzeby. Tymczasem od dawna nie można go w naszym mieście otrzymać. Czy płeć „brzydka" tak niewiele dla handlu znaczy?

RED.: O nie, płeć „brzydka" ma też swoje kosmetyczne przywileje, ale, niestety, cały ciężar produkcji ałunu spoczywa na prywatnej wytwórni w Częstochowie, która naturalnie nie jest w stanie zrealizować zamówień z całego kraju. Hurtowy dystrybutor artykułów kosmetycznych „Arged" miał pewne sygnały o próbach rozpoczęcia produkcji ałunu przez Pabianickie Zakłady Przemysłu Terenowego. Oby tylko ten wytwórca nie pozostał przy dobrych chęciach. Najwyższa pora, żeby poważnie pomyśleć o uruchomieniu produkcji tego niezbędnego artykułu.

NA NAUKĘ NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO

T. KWIATKOWSKA: Gdzie w Łodzi są szkoły podstawowe dla dorosłych?

RED.: W Łodzi szkół takich jest bardzo dużo. Ponieważ nie możemy ich wszystkich tu wyliczyć, podajemy telefony inspektoratów oświaty przy DRN, gdzie w referatach oświaty dorosłych można zasięgnąć dokładnych wyjaśnień na temat istniejących w Łodzi szkół podstawowych: Śródmieście, tel. 362-81; Polesie, tel. 280-81, wewnętrzny 74; Bałuty, 507-85; Górna, 455-36, wewnętrzny 88; Widzew, 295-79.

Informacji o szkołach dla dorosłych typu licealnego udziela Kuratorium Okręgu Szkolnego m. Łodzi, Plac Komuny Paryskiej 5, pokój 231, II piętro, telefon 367-29.

NIE NA KUPONY, LECZ Z METRA

KUCHARSKI: Czy to możliwe, żeby sprzedawca mając 9-metrową sztukę towaru odmówił sprzedaży materiału na marynarkę, twierdząc, że może sprzedawać jedynie kupony na garnitur?

RED.: Nie. Odpowiednie zarządzenie MHW zabezpiecza tylko końcówki sztuki o metrażu nadającym się na płaszcz czy garnitur, które zmniejszone nie znalazłyby nabywcy. W każdym innym wypadku sprzedawca musi odciąć żądaną ilość towaru, gdyż w sklepach tekstylnych nie sprzedaje się towaru na kupony, lecz z metra. Spotkawszy się z odmową klient ma prawo reklamować u kierownika sklepu lub w dyrekcji.

SAMOOBSŁUGA PRALNICZA — POŻĄDANA

L. K.: Czy w Łodzi istnieje jakiś punkt samoobsługowy, gdzie można by w pralce przeprać niewielką ilość bielizny?

RED.: Jak dotąd nie. Ale np. PSS - Południe, która dość dawno prowadzi z powodzeniem wypożyczalnie pralek, odkurzaczy itp., projektuje uruchomienie takiego punktu — samoobsługi pralniczej. Na razie plany te jednak rozbijają się o trudności lokalowe.

Pilne sprawy tokarzy

Gdzie tkwi błąd?

Sprawa przypomina niemowlę, któremu dopiero co zaczęły wyrzynać się zęby. Tylko ludzie ciemni, nie rozumiejący znaczenia tego okresu dla prawidłowego rozwoju dziecka, lekceważyć będą sygnały świadczące o nieprawidłowościach zębkowania i kształtowania się przyszłego kośćca człowieka. I tylko źli wychowawcy, niedorośli do swej roli, zarysowujące się wady budowy kryć będą pod osłonkami.

Porównanie to nasunęło mi się w trakcie kilkugodzinnych rozmów przeprowadzonych w **Zakładach Mechanicznych im. Strzelczyka.**

Poruszane problemy oscylowały wokół aktualnego w tym roku tematu, **tj. nowych norm technicznych,** do których przedsiębiorstwo przygotowuje się od kilku miesięcy w związku z terminem wprowadzenia ich, przypadającym na dzień 1 stycznia 1961 roku.

Poczyniłam dwa spostrzeżenia. Primo, że w przedsiębiorstwie miejsce optymizmu na wyrost zajmuje rozwaga i system obiektywnej analizy w oparciu o konkretne warunki. I secundo, że kierownictwu przedsiębiorstwa zależy bardziej na prawidłowym ustawieniu nowych norm w kontekście możliwości produkcyjnych i zarobków robotnika, niż na deklaratywnych, wygładzonych raportach dla władz.

W tej atmosferze zupełnie naturalny wydaje się fakt, że właśnie z tych zakładów wyszedł pozornie tylko wstydliwy wniosek postulujący korektę systemu płac tokarzy nie tylko w skali ZM im. Strzelczyka, ale całego resortu.

SYGNAŁY, KTÓRE ALARMUJĄ!

Od roku już w ZM im. Strzelczyka zaczęto wprowadzać nowe normy uzasadnione technicznie, z zastosowaniem odpowiedniego współczynnika płacy, (W przyszłym roku miejsce współczynnika płacy zajmą nowe stawki osobistego zaszeregowania i nowe stawki płac. Co do tego nie ma w zakładzie zastrzeżeń. **Problemem natomiast mogą się stać rozbieżności w podejściu do norm technicznych w różnych przedsiębiorstwach.**

ZM im. Strzelczyka ustalają nowe normy dość ostro, zgodnie zresztą z zadaniami, jakie staną przed załogą w roku przyszłym. Gdyby dyrekcja tych zakładów zaplanowała rozluźnione normy, mogłaby zagubić proporcje i w rezultacie 1 stycznia 1961 r. zaszłaby konieczność rew'zji tych norm, co rzecz jasna, odbiłoby się z miejsca na zarobkach robotników. Myśląc więc już dziś o tym, co będzie w roku przyszłym, nowe normy planuje się tu ostrożnie i sumiennie.

Niestety, nie we wszystkich pokrewnych zakładach przemysłu przyjęto podobną metodę. Oto przykład: w jednym z przedsiębiorstw (celowo nie wymieniam nazwy, jako że nie jest to wypadek odosobniony) **na obróbkę wałka metalowego wyliczono w myśl normy technicznej 40 min. Poprzednia norma szacunkowa przewidywała 108 minut. W ZM im. Strzelczyka zaś, ta sama operacja, w tych samych warunkach, zamknięta została w czasie 24 minut.**

Robotnicy pytają: normy techniczne i taka rozbieżność? **W czyim obliczeniu tkwi błąd?** I jak to się dzieje, że ani resort ani związki zawodowe nie zajęły się dotąd analizą owych rozbieżności w podejściu do norm technicznych, naukowo podobno uzasadnionych?

NIE KRZYWDA, ALE PRECEDENS

A teraz sprawa tokarzy. To prawda, że zarobki ich obniżyły się w tym roku o jakieś 10 proc. Ale wpłynęły na to **nie tylko** nowe normy. Regres zarobkowy wynikł przede wszystkim z powodu zniesienia od 1 stycznia br. progresji, którą przyznano im w roku 1946 w związku z ówczesnym brakiem tokarzy.

Tokarze z wyjątkiem stycznia br., w którym przeciętna płaca na godzinę sięga 10,87 zł, w pozostałych miesiącach br. niewiele więcej zarabiają niż 9 zł za godzinę, podczas gdy strugacze — ponad 10 i ponad 11 zł, to samo wiertacze, wytaczacze, a frezerzy uniwersalni nawet i ponad 12 zł.

Jeżeli się przy tym weźmie pod uwagę, że właśnie tokarze osiągnęli przy tym stosunkowo najwyższy wzrost wydajności, bo 18 proc. w stosunku do wydajności przy starych normach — można faktycznie mówić o niepraw'dłowości i potrzebie korekty.

Wysiłek kierownictwa idzie w kierunku stworzenia tokarzom dogodnych warunków pracy. Ale czy tylko od tutejszych ludzi to zależy?

Niska jakość rozwiertaków, pilek tarczowych, noży tokarskich itp. artykułów, dostarczanych „Strzelczykowi", które następnie trzeba poprawiać lub doprowadzać do stanu używalności, nie ułatwia pracy. Do tego brak szablonów pomiarowych sprawia, że robotnicy na borowanie otworów zużywają o wiele więcej czasu i wkładać muszą o wiele więcej trudu, niż w przedsiębiorstwach NRD, CSR czy Związku Radzieckiego.

Ale są to już problemy, których rozwiązanie warunkowane jest wieloma sprawami, m. in. aspektami właściwego planowania perspektywicznego ze strony resortu. Czy w resorcie problemy te są znane, trudno odpowiedzieć, zważywszy dość luźny kontakt z Łodzią. W Zakładach im. Strzelczyka, w poważnym przedsiębiorstwie przemysłu obrabiarkowego produkującym w znacznej mierze maszyny na eksport, od lat nie było nikogo z kierownictwa resortu.

K. WYRZ.

Rosną szeregi TPŁ

Akces Technikum Ekonomicznego

Towarzystwo Przyjaciół Łodzi stale zdobywa nowych członków i powiększa swoje szeregi.

Wczoraj w Technikum Ekonomicznym, przy ul. Lipowej 16, odbyło się uroczyste wręczenie legitymacji TPŁ 338 uczniom i 20 nauczycielom szkoły.

Do zebranych na uroczystości przemówił dyrektor Technikum, Cz. Wieczorek, a następnie poseł E. Ajnenkiel. Uświetniono uroczystość programem artystycznym w wykonaniu uczniów „Łódź w poezji i piosence". Warto wspomnieć, że obok innych tekstów, program zawierał także „Balladę o Łodzi", napisaną przez ucznia Technikum, J. Pabitsia, z muzyką nauczyciela śpiewu, p. Z. Kwiatkowskiego.

Przewodniczącą nowego koła TPŁ została uczennica D. Szczerbińska, a opiekunką — nauczycielka Technikum, pani C. Dwornikowa. (bz)

NOWOŚCI na półkach księgarskich

Notatka bibliograficzna instrukcji dla bibliotek zakładowych Politechniki Łódzkiej. Łódź, 1960. Pod tym tytułem ukazała się drukiem specjalna praca z cyklu wydawnictw Biblioteki Głównej Politechniki Łódzkiej, zawierająca zasady opracowywania księgozbioru. Autorem pracy jest mgr Jadwiga Woźniak-Przygocka. Publikacja ukazała się pod redakcją Ireny Augustyniakowej, kustosza wyżej wym. biblioteki. We wstępie od redakcji omawia się skomplikowany dla wszystkich wyższych szkół problem organizacji bibliotek zakładowych. W treści uwzględniony jest pełny proces manipulacji technicznych w bibliotece naukowej. Z tego powodu druk ten zaliczyć można do rodzaju podręczników bibliotekarskich, który wzbogaca nasze piśmiennictwo zawodowe, tym bardziej cenny, że opracowany jest przez poważnych fachowców w tej dziedzinie.

W Parku Poniatowskiego

Ależ tak. To nieprawda, że w naszym mieście nie ma uroczych, zielonych miejsc kulturalnego wypoczynku. Chociażby ta kawiarnia na tarasie, w Parku Poniatowskiego, prowadzona przez Miejski Klub Tenisowy. Prócz dobrej kawy, pachnących kasztanów i kolorowych parasoli, są tu i inne atrakcje. Z tarasu kawiarni obejrzeć można mecz tenisowy, w głębi zaś lokalu — ciekawy program telewizyjny. Można tu również potańczyć w sobotnie czy niedzielne popołudnie. (wy)

Foto: L. Olejniczak

Spieszymy z pomocą

Łodzianie na rzecz ofiar huraganu w woj. rzeszowskim

Skutki tragicznej katastrofy żywiołowej w Rzeszowskiem wywołały szeroki oddźwięk w społeczeństwie w całym kraju. Organizacje, instytucje i indywidualne osoby niosą pomoc poszkodowanym. **Łódź, jak zwykle, serdecznie spieszy także z pomocą w postaci funduszów i ofiar w naturze na rzecz dotkniętych klęską.**

Na konto bankowe Miejskiego Oddziału PCK w Łodzi w NBP VI OM nr 921-9-737 wpłynęły następujące ofiary: Spółdzielnia „Sława", ul. Rewolucji 1905 r. — 874 zł. Szkoła Podstawowa nr 68, ul. Piotrkowska 187 — 300 zł. Rada zakł. przy MPRWK, ul. 22 Lipca 5-7 — 1000 zł, Śródm. Łódzkie Zakł. Przem. Dziew., ul. Sienkiewicza 61 — 2.658,81 zł, ZPB im. Liebknechta, ul. Wróblewskiego 6-8 — 4.333 zł, Zarząd Ligi Kobiet Śródm. Łódzk. Zakł. Przem. Dziew. — 500 zł, Rada zakł. Połudn. Łódz. Zakł. Przem. Jedwabn. — 1.500 zł, ZPB im. Marchlewskiego — 10.000 zł, Rzemieślnicza Spółdz. Pracy „Kominiarz" — 1000 zł.

Ofiary w naturze złożyli: Spółdzielnia Pracy Prac. Szewskich „Przyszłość Robotnicza", ul. Piotrkowska 105 — 101 par obuwia wartości 16.816 zł. Ob. Włodzimierz Skorzeba „ul. Krawiecka blok 119 m. 12 — 13 szt. odzieży używanej w dobrym stanie.

Cech Rzemiosł Różnych wpłacając 2.000 zł, apeluje do organizacji rzemieślniczych o dalsze organizowanie pomocy.

Zarząd Oddziału Miejskiego PCK składa wszystkim tym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

„PODDASZE" przypomina

Kabaret Łódzkiej Rozgłośni Polskiego Radia „Poddasze" podaje do wiadomości wszystkim zainteresowanym, że przedsprzedaż biletów na program „Dziś jubileusz" odbywa się tylko w dniu dzisiejszym tj. w środę w godzinach 15—19 w Radzie Okręgowej ZSP, ul. Piotrkowska 77, telefon 212-99.

Jan Koprowski

„Afera" z listami Chopina

Tegoroczny Konkurs im. Fryderyka Chopina poprzedziła sesja naukowa, która odbyła się w Warszawie z okazji 150 rocznicy urodzin wielkiego kompozytora. Na sesję tę zjechało się wiele znakomitości z różnych krajów, wygłoszono wiele cennych referatów, wokół których toczyła się ożywiona dyskusja. Sensacją kongresu stał się spór o autentyczność listów Chopina do Delfiny Potockiej. Z trybuny kongresu spór przeniósł się do Polskiego Radia, gdzie już dwukrotnie nadano audycję listom tym poświęconą. W audycji wzięło udział kilku naukowców i pisarzy interesujących się twórczością Chopina. Rzecz jest zupełnie szerszemu ogółowi nie znana, a wydaje się niezwykle ciekawa, dotyczy bowiem problemu mistyfikatorstwa, które już niejednokrotnie tyle szkody wyrządziło kulturze.

Zacznijmy wszystko od początku i w pewnej kolejności. Po ostatniej wojnie pojawiła się na terenie Jeleniej Góry niejaka Paulina Czernicka, podająca się za muzykologa, pisująca recenzje z koncertów i wygłaszająca odczyty o kompozytorach polskich i obcych. M. in. głosiła wszem wobec i każdemu z osobna, że posiada odpisy autentycznych listów Chopina do Delfiny Potockiej, które odsłaniają nowy i nie odkryty dotychczas świat myśli i uczuć tego znakomitego Polaka. Niektóre z tych listów opublikowała na łamach „Ruchu Muzycznego" i bodaj w wychodzącym wówczas na Dolnym Śląsku dwumiesięczniku „Nauka i Sztuka". Fama obiegła środowiska muzyczne całej Polski a nawet dotarła za granicę. Paulina Czernicka zrobiła na tym niezły interes.

Otóż ja tę Paulinę Czernicką znałem. Przypominam sobie nawet bardzo dokładnie, jak na pewnym zebraniu towarzyskim, gdzie m. in. obecna była bawiąca podówczas w Jeleniej Górze Ewa Szelburg-Zarembina, prezes jeleniogórskiego oddziału ZLP Edward Kozikowski i inni, czytała nam te listy Chopina do Delfiny Potockiej z grubego brulionu w czarnych okładkach i o dużym formacie. Ręce jej drżały i była wyraźnie podekscytowana, albowiem w listach tych znalazło się wiele pikantnych szczegółów erotycznych. Była zresztą Paulina Czernicka człowiekiem wyjątkowo nieszczęśliwym: miała syna, który ją maltretował, zabierał pieniądze i w rezultacie doprowadził ją do ostatecznego kroku — do samobójstwa.

Pamiętam, że listy czytane owego wieczoru na nikim z nas nie zrobiły zbyt wielkiego wrażenia ku zdumieniu i zgorszeniu ich odkrywczyni. Edward Kozikowski wyraził nawet powątpiewanie, czy Chopin istotnie mógł te listy napisać, na co Paulina Czernicka odpowiedziała, że autentyczność ich nie podlega dyskusji, że były one na przechowaniu u rodziny Komarów, spokrewnionych z Chopinami, i w obawie, by w czasie okupacji te bezcenne skarby nie zaginęły, sporządzono odpisy, które właśnie nam prezentuje.

Listami tymi zainteresował się angielski chopinolog Artur Hedley, autor wydanej również w przekładzie na język polski monografii o Chopinie. I tu rzecz niezwykła: ów Artur Hedley nauczył się języka polskiego, by móc wszystkie te materiały zbadać gruntownie i u źródła. Jest on dzisiaj zaciekłym wrogiem całej tej „afery" z listami Chopina. W wypowiedzi radiowej, wygłoszonej dobrą polszczyzną, powiedział, że listy te zdradzają język „chłopa stajennego i kuchennej dziewki" i nie mają, bo mieć nie mogą nic wspólnego z Chopinem. Wyraził też przy sposobności swoje zdziwienie, jak mogli się na nie nabrać polscy naukowcy i pisarze. Te pornograficzne listy są, według niego, po prostu wymysłem chorej wyobraźni i poważne ich traktowanie uwłacza nie tylko pamięci wielkiego kompozytora polskiego, ale wystawia ponadto złe świadectwo dzisiejszym badaczom jego życia i twórczości.

Nie wszyscy jednak są tego samego zdania. Mateusz Gliński, autor jednego z referatów na wspomnianym międzynarodowym kongresie Chopinowskim w Warszawie, uważa listy za prawdziwe. Niezdecydowane stanowisko zajmują Jarosław Iwaszkiewicz i Jerzy Broszkiewicz. Iwaszkiewicz twierdzi, że ponieważ Chopin był kochankiem Delfiny Potockiej, jest całkiem prawdopodobne, iż listy takie wyszły spod jego pióra. Przeciwne stanowisko zajmuje historyk literatury i badacz twórczości Norwida — Juliusz W. Gomulicki (syn autora uroczej książki „Wspomnienia niebieskiego mundurka"), który w listach, przypisywanych Chopinowi, znajduje wiele nieścisłości. Na przykład: w jednym z listów Chopin pisze, że jedynie Norwid go rozumie, ale jakże w to uwierzyć, skoro Norwid miał wtedy niewiele ponad lat siedem!

Jak zakończy się cała ta „afera"?

Postanowiono oddać sprawę do zbadania komisji, złożonej z biegłych muzykologów i leksykologów. Na ostateczne wyniki trzeba więc będzie nieco poczekać. Już w tej chwili jednak można przewidzieć werdykt komisji: będzie on z pewnością negatywny tzn. zaprzeczy autentyczności listów, które, przy bliższym wejrzeniu, ujawniają taką ilość błędów i pomyłek, tyle pomieszania faktów i zdarzeń, iż trudno doprawdy uwierzyć, by ich autorem mógł być Fryderyk Chopin.

Na marginesie tego skądinąd wielce interesującego wydarzenia nasuwają się uwagi o zwodniczości i kruchości wielu „odkryć" historycznych. W latach międzywojennych Edward Kozikowski i Emil Zegadłowicz wydali antologię poezji murzyńskiego plemienia „Niam-Niam". Po ukazaniu się tej publikacji zabrało głos wielu cenionych teoretyków i historyków literatury, m. in. przesławny profesor Aleksander Brückner, który dopatrzył się w tej murzyńskiej twórczości związków z polską poezją ludową. A w ogóle rzecz uznano za prawdziwą rewelację.

Tymczasem cała ta antologia była od początku do końca zmyślona. Autorzy jej tego się zabawili, ani przypuszczając, że swoimi „odkryciami" tak poruszą poważny świat filologów. Z tego wszystkiego najbogatszy plon zebrali satyrycy i kpiarze, którzy na długie tygodnie mieli temat do śmiechu. Słowem — ubaw po pachy.

Niedopuszczalne praktyki

za parawanem „zepsutej" maszyny

Przed niespełna rokiem głośna była sprawa podniesiona przez „Dziennik Łódzki" o niesprzedawanie przez kasy na dworcu Łódź-Kaliska biletów świątecznych do Spały.

Pracownicy kas tłumaczyli się tym, że w tablicach taryfowych jest wymieniona Łódź Fabryczna, która może takie bilety sprzedawać, mimo, że pociąg świąteczny do Spały odjeżdżał z... Łodzi Kaliskiej. Oczywisty absurd, na który nikt nie zwracał uwagi. Ile z tego tytułu pobrano więcej pieniędzy od pasażerów za normalną, zamiast świątecznej taryfy — trudno było dociec. Po naszej interwencji u władz PKP, zmieniono decyzję i Łódź Kaliska zaczęła sprzedawać bilety świąteczne do Spały.

Podobną, choć nieco odmienną naturą sprawę uchwyciliśmy onegdaj. Jeden z naszych czytelników (nazwisko i adres znane redakcji) jechał w niedzielę z liczną rodziną na wycieczkę do Smardzewa. Za bilety wycieczkowe w kasie na Dworcu Kaliskim kasjerka liczyła jego rodzinie różnie: 8,40, 8,65, 7, 8,50 i 6 zł, podczas gdy faktyczna cena powinna opiewać zł 6,40. Po powrocie do Łodzi ze Smardzewa pasażer ten interweniował w kasie, gdzie mu zakomunikowano, że jakoby były dwie matryce z różnymi cenami, z których ta zła została właśnie wycofana. Z tego tłumaczenia zaczęły się śmiać nawet dzieci, które słuchały wypowiedzi kasjera.

W tej przykrej sprawie są dwa aspekty: jeżeli liczono pasażerowi za bilet o 2 złote drożej, a cena taka była wybita na bilecie, kasa PKP zarobiła bezpodstawnie na jednym bilecie 2 złote. Jeżeli natomiast sprzedano 4 bilety za 34,60 zł., czyli po 8,65 zł za sztukę, a na bilecie widniała cena 8,40, jeden złoty „zarobił kasjer" do własnej kieszeni, a 8 zł kasa PKP, gdyż suma za 4 bilety powinna była wynosić (4 × 6,40) — 25,60 zł.

Uważamy, że tego rodzaju praktyki kasjerów na stacji Łódź Kaliska są niedopuszczalne i oględnie mówiąc, można je określić mianem skandalu. **Ceny biletów na PKP są ściśle określone i żadne „pomyłki" nie mogą się zdarzać.** Jeżeli natomiast kasjer istotnie coś przeoczył, powinien był interweniującemu zwrócić nadpłaconą sumę. Bajki o złych matrycach i defektach w maszynie wybijającej bilety, śmieszą dzieci, a nas martwią, bo rzucają cień podejrzeń na uczciwych pracowników kas biletowych Dworca Łódź Kaliska.

Oczekujemy od władz kolejowych wyjaśnień w tej kompromitującej sprawie.

ZB. SKB.

Spacerkiem po Łodzi

— Kiedy się zaczyna kalendarzowe lato, pani Lodo?

— Zdaje się, że 24 czerwca, ale to chyba trzeba sprawdzić...

Doprawdy nie ważne jest, kiedy zaczyna się to „kalendarzowe", istotne jest natomiast, że „prawdziwe" chyba się już zaczęło.

Uf — upał.

Starszej pani sprzedającej konwalijki jest bardzo gorąco. Wprawdzie konwalie, to kwiaty wiosny — ale temperatura prawdziwie letnia.

Jarzyn w tym roku nie brakuje — więc ekspedienci sklepów wychodzą z propozycją kupna do klientów. A gdzie wychodzić jak nie na ulicę... Piotrkowską. Zwolenników estetyki miasta „zapiętej na ostatni guzik" możemy pocieszyć, że w stolicach europejskich takie widoczki są bardzo, bardzo częste.

Gdy za dnia ciepło — wtedy w chłodnych godzinach wieczornych przyjemnie jest potańczyć. Zabawa za zabawą — ale takie rzeczy, proszę państwa, są niedopuszczalne. Kto to widział, żeby na starym kasztanie przy zbiegu ulicy Zachodniej i Zielonej przybijać gwoździami takie paskudne w formie ogłoszenia! Toż odchodzi ochota do zabawy!

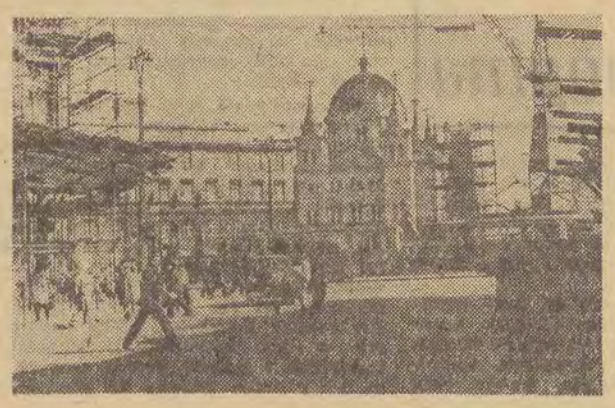

A oto — proszę państwa — sto pożytków z Naczelnika Kościuszki. Jak to dobrze, że pomyślano o przyjemnej oprawie dla pomnika. Nareszcie Plac Wolności będzie „podobny do ludzi". Jeszcze trochę cierpliwości — znikną rusztowania — i ujrzymy plac odnowiony, jak cacko.

Tekst: *R. G.*
Foto: *L. OLEJNICZAK*

W imieniu dzieci

podziękowanie dla MO

Z okazji Dnia Dziecka w Szkole Podstawowej nr 124 (ul. Kaliska nr 25) odbyła się zabawa dla dzieci, w której udział wzięli m. in Zespół Chóralny i Mandolinistów KM MO w Łodzi.

Tą drogą dzieci, kierownictwo szkoły oraz komitet rodzicielski składają serdeczne podziękowanie Komendzie Miasta MO oraz wyżej wspomnianym zespołom za bezinteresowne umilenie dzieciom zabawy.

Biurowiec

czy placówka usługowa

Gdy pomnik Kościuszki stanie wreszcie na Placu Wolności cały plac odzyska dawny, reprezentacyjny charakter. Przyczynią się do tego również odnowione elewacje i planowane przebudowy.

Kwestię dotychczas nie rozwiązaną stanowi plac po wyburzonym domu. O możliwości uzyskania go pod budowę ubiega się kilka instytucji i przedsiębiorstw, a głównymi pretendentami są DBOR i Łódzki Oddział Polskiego Towarzystwa Maszyn Biurowych.

Co to jest DBOR — wiadomo. Zajmuje się on sprawami związanymi z budową osiedli. Natomiast co to jest Polskie Towarzystwo Maszyn Biurowych wiedzą tylko wtajemniczeni. Jak wskazuje nazwa jest to przedsiębiorstwo zajmujące się importem, dystrybucją i reperacją wszelkiego rodzaju maszyn biurowych, a więc maszyn do pisania, liczenia, księgowania itp. Łódzki Oddział PTMB, swym zasięgiem obejmuje Łódź, województwo łódzkie i część województwa kieleckiego.

28 stycznia br. PTMB złożyło w Wydziale Architektury Prezydium RN m. Łodzi prośbę o wyznaczenie lokalizacji pod budowę własnej siedziby. Niestety prośba ta pozostała do dziś bez odpowiedzi. Wobec tego przed kilku dniami złożono ponowną prośbę ze wskazaniem miejsca przy Placu Wolności. Dyrekcja PTMB w Warszawie przeznaczyła na inwestycje Oddziału Łódzkiego 6 mln złotych. Jeśli sprawa budowy nie zostanie w bieżącym roku sfinalizowana, suma ta będzie przekazana do dyspozycji innego województwa.

Wydaje się, że podjęta przez Radę Ministrów uchwała w sprawie mechanizacji pracy biurowej oraz fakt, że ilość wszelkiego rodzaju maszyn w mieście i województwie oblicza się na około 100 tys., a także powszechnie znany zły stan techniczny maszyn biurowych oraz niedostateczną ilość punktów fachowej naprawy — to wszystko stanowi argument za koniecznością budowy w Łodzi dużego, nowoczesnego punktu sprzedaży, skupu, naprawy i renowacji maszyn biurowych.

Już obecnie Oddział Łódzki PTMB posiada fachowców przeszkolonych w zakresie reperacji maszyn biurowych wszelkich typów, łącznie ze specjalnymi. Po wybudowaniu nowej siedziby (obecnie Łódzki Oddział PTMB mieści się w maleńkim lokaliku przy ul. Zamenhofa 15), projektuje się zatrudnienie w warsztatach około 150 osób. Nowy budynek pomieściłby poza nowoczesnymi przestronnymi warsztatami i lokalem handlowym również i mieszkania dla pracowników.

Wobec tego warto chyba tę propozycję wnikliwie rozważyć, tym bardziej, że polityka rozszerzania sieci placówek usługowych nabiera obecnie szczególnie ważnego znaczenia.

J. P.

Dlaczego autobus »65«

nie cieszy się frekwencją

Mieszkańcy Żubardzia i Osiedla 15-lecia domagali się, a potem bardzo cieszyli z uruchomienia autobusu nr 65, który niedawno zaczął kursować z Placu Tamfaniego do ul. Kasprzaka. Po kilku dniach praktyki wyszło jednak na jaw, że trasa tego autobusu jest dla mieszkańców okolicznych ulic i Osiedla 15-lecia bardzo niedogodna. Może nie tyle trasa, co krańcowy przystanek przy Placu Tamfaniego.

Autobus ten ma za zadanie dowozić pasażerów z tego rejonu do dogodnych połączeń tramwajowych w północnym centrum naszego miasta. Tym czasem na Placu Tamfaniego od krańcówki do najbliższego przystanku tramwajowego jest przeszło 100 metrów i na ulicy Zachodniej w tym miejscu nie ma dogodnych połączeń. Z tego też powodu frekwencja w tym autobusie jest bardzo mała.

Rozmawialiśmy na ten temat w dniu wczorajszym z dyr. **Szymańskim** z Wydziału Gospodarki Komunalnej, który przyznał rację naszym rozumowaniom. Debatowana będzie więc sprawa przedłużenia biegu autobusu o kilkaset metrów. Jest parking przed Wojewódzką Radą Narodową, gdzie autobus mógłby zawrócić. Z tego punktu bardzo wygodnie przesiadać się na tramwaje, zarówno podmiejskie jak też i miejskie. Decyzję w tej sprawie pozostawiamy do uznania władz miejskich, które słuszne postulaty mieszkańców Osiedla 15-lecia i Żubardzia z pewnością uwzględnią.

(s)

Z miasta w kilku zdaniach

ZARZĄD OKRĘGU ZRZESZENIA PRAWNIKÓW POLSKICH w Łodzi zawiadamia, że dziś o godz. 19.45 w lokalu Rady Adwokackiej w Łodzi, ul. Piotrkowska 63 w ramach dyskusji nad projektem Kodeksu Cywilnego, odbędzie się kolejne zebranie dyskusyjne na temat: „Zobowiązania z czynów niedozwolonych wg projektu KC". Dyskusję zagają: sędzia H. Radzikowski, adw. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska i sędzia A. Rembieliński.

ZARZĄD OKRĘGU ZBoWiD Łódź m. komunikuje, że dziś o godz. 18 w lokalu Zarządu Okręgu ZBoWiD Łódź m., ul. Piotrkowska 211, odbędzie się spotkanie b. więźniarek obozu koncentracyjnego Ravensbrück.

UWAGA INWALIDZI PRACY! Dziś o godz. 18 w świetlicy związku przy ul. Piotrkowskiej 215 adwokat Aleksander Niniewski wygłosi prelekcję na temat „Co należy wiedzieć o rentach".

WYDZIAŁ ZDROWIA PREZ. RN m. Łodzi zawiadamia, że pomoc wieczorowa dla dzieci w dni powszednie dla dzielnicy Widzew została przeniesiona z dn. 30 maja z ul. Armii Czerwonej 15 do poradni przy ul. Kopcińskiego 79, tel. 275-18, godziny przyjęć od 18 do 22. Natomiast pomoc niedzielna i świąteczna dla dzieci dzielnicy Widzew pozostaje bez zmian przy ul. Armii Czerwonej nr 15, w godzinach od 14 do 18.

Życzymy dobrej pogody

Młodzież kl. X b I LO im. M. Kopernika w Łodzi postanowiła przed wyjazdem na wakacje zorganizować wspólną wycieczkę pod kierownictwem dyr. szkoły mgr K. Dobrowolskiego i wychowawcy prof. J. Głuszkowskiego. Termin wycieczki 9, 10, 11 czerwca. Trasa prowadzi w Beskid Śląski.

Życzymy dobrej pogody i miłych wrażeń.

Jutro o Indiach

prof. dr B. Mrozka

Zarząd Koła Przyjaźni Polsko-Indyjskiej w Łodzi zaprasza na odczyt **prof. dr. B. Mrozka** z Warszawy pt. **„Źródła niepodległości i podziału Indii"**, który zostanie wygłoszony w czwartek, 9 bm. o godz. 18 w lokalu WKZZ przy ul. Traugutta 12.

W oczekiwaniu na niższą cenę czerwcowego przysmaku

Pierwsze truskawki...

W niedzielnym numerze „Dziennika" ukazała się wiadomość o rozpoczęciu w bieżącym tygodniu zbioru truskawek. Zgodnie z zapowiedzią, pierwszej partii tych owoców należy spodziewać się w tych dniach.

Jak przedstawia się sytuacja truskawkowa na rynku łódzkim? Z tym pytaniem zwróciliśmy się do dyrektora handlowego Państwowego Przedsiębiorstwa „Warzywa i Owoce".

— My również spodziewamy się nadejścia większego transportu truskawek dzisiaj, najpóźniej jutro. Mniejsze partie tych owoców ukazały się już wczoraj w „Delikatesach".

— W jakiej cenie?

— 70 zł. W roku ubiegłym kilogram pierwszych truskawek kosztował w naszych sklepach 40 zł. Zjawiły się one na rynku nieco wcześniej, już z końcem maja. Po prostu sezon truskawkowy był w roku ubiegłym nieco przyspieszony.

— A jak zapowiada się urodzaj truskawek w bieżącym sezonie?

— Podobno bardzo dobrze. Najniższej ich ceny należy spodziewać się w pierwszych dniach lipca.

I jeszcze jedna owocowa wiadomość: od dwóch dni w sklepach warzywniczych i w „Delikatesach" są w sprzedaży czereśnie. Cena ich z dnia na dzień spada. W pierwszym dniu kilogram czereśni kosztował 30 zł, wczoraj 20, a dzisiaj prawdopodobnie będą po 16 zł.

(st)

Pomidory upiększają...

czyli co robić aby latem wyglądać ładnie

Że pomidory smakują, szczególnie te pierwsze, to wiadomo, ale że świetnie działają w charakterze maseczki piękności — tego na pewno nie wie każda pani. Ja również z zainteresowaniem wysłuchałam kilku ciekawych zdań na temat pomidorowych właściwości leczących skórę. Od instruktorki poradni kosmetycznej Ligi Kobiet, pani **Alina Wiącek.**

Pani Alina wykonuje właśnie taką maseczkę. Plasterki pomidorów jeden obok drugiego nakłada na twarz swej pacjentki. Przed tym naturalnie twarz musiała być dokładnie oczyszczona. Po 20 minutach plasterki można zdjąć i wetrzeć w twarz odrobinę odżywczego kremu. Pani po zabiegu wygląda bardzo świeżo i ładnie.

JAK RACJONALNIE PIELĘGNOWAĆ SWĄ TWARZ LATEM, ABY WYGLĄDAĆ ZDROWO I MODNIE — pytamy panią Alinę.

Przede wszystkim trzeba twarz oczyścić. Najlepiej zrobi to naturalnie kosmetyczka, ale można wykonać to również samemu. Wskazane są ponadto dwa lub trzy razy tygodniowo odżywcze maseczki, obecnie najlepiej z pomidorów lub obierków z ogórków. A później z truskawek lub pozio mek. Owoce te należy utrzeć z mlekiem i dodać odrobinę mąki kartoflanej. Latem pani Alina nie radzi używać pudru, chyba tylko odrobinę na

nos. Ważna rzecz — dbać nie tylko o twarz, ale o skórę na całym ciele, a przede wszystkim o szyję. Bo właśnie nie twarz, ale szyja zdradza wiek kobiety. Gimnastyka, przebywanie na świeżym powietrzu, spacery, sport, wszystko to odmładza i upiększa. Poza tym ważne jest odżywianie. Kosmetyczka zaleca jak najwięcej jarzyn, owoców i twarożku.

CZY MODNA JEST OPALENIZNA? Na Zachodzie w tym roku najmodniejsze są blade twarze. Ale my nie będziemy niewolniczo trzymać się tej zasady. Twarz o brązowawym, zdrowym odcieniu skóry wygląda młodo i zdrowo. Trzeba jednak pamiętać aby opalać się niezbyt forsownie, nie na leżąco, a na „spacerująco". W żadnym wypadku nie należy smarować się masłem lub smalcem, ale kremem lub olejkiem do opalania, a także masłem kakaowym.

JESZCZE KILKA WSKAZÓWEK pani Aliny, dotyczących modnego makijażu. Latem przy opalonej cerze najładniej wyglądają usta pociągnięte pomadką o jaskrawym odcieniu. Modne są wyraziste oczy, a więc dobrze jest przyczernić brwi, nadając im krótki łuk, unoszący się ku górze. Brwi powinny być dość grube, naturalne.

NA ZAKOŃCZENIE INTERESUJĄCA INFORMACJA dla wszystkich czytelniczek, które latem chcą wyglądać szczególnie ładnie. 13 bm. w Klubie Ligi Kobiet pogadanka i pokaz na temat pielęgnacji urody w okresie lata.

(kas)

Foto: Olejniczak

odpowiedzi REDAKCJI

S. JANAS Z ŁASKU: Wydział Zaoczny istnieje przy Technikum Budowlanym nr 1 ul. Kilińskiego 73 i przy Technikum Mechaniczno-Elektrycznym — Sienkiewicza 88 i Technikum Włókienniczym — Wróblewskiego 15.

L. BŁASZCZYK Z RETKINI: Teren na którym Pan mieszka przeznaczony jest na wysokie budownictwo. Obecnie opracowywany jest plan jego zagospodarowywania. O ile chce Pan otrzymać odpowiedź, czy jego działka również zostanie zabudowana, to radzimy zwrócić się z podaniem i planem sytuacyjnym do Wydziału Architektury i Budownictwa przy Prez. RN m. Łodzi o wyjaśnienie.

S. L.: Kolarz, o którego Pan pyta, nie brał udziału w ubiegłorocznym Wyścigu Pokoju.

WYROBY DZIEWIARSKIE
PRZECENIONE
Ceny atrakcyjne ● Towary sezonowe

M.H.D. ODZIEŻ
ZAWIADAMIA O URUCHOMIENIU
SKLEPU z ODZIEŻĄ PRZECENIONĄ
w HALI przy PLACU NIEPODLEGŁOŚCI

2830-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOM murowany nie wykończony — Zgierz-Chełmy sprzedam. Pierwszy dom przed mostem kolejowym. 8380

DOMEK jednorodzinny na Julianowie (dwa pokoje z kuchnią) i plac sprzedam. Mieczysław Sadowski ul. Bydgoska 2 tel. 516-15 8396

DOM wolny po sprzedaży 4 pokoje, kuchnia, służbowy, centralne, garaż, ogródek, przy tramwaju sprzedam. Oferty pisemne „8654" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 8654 G

WILLĘ 7-pokojowa, budynek murowany, podpiwniczony, cieplarnię i budynki gospodarcze, 2,5 ha ogrodu, ogrodzone — w okolicy Brzezin sprzedam. Tel. 369-99 8460

3 PARCELE jednomorgowe z drzewami owocowymi za Zgierzem nad rzeczką, pięknie położone zaraz sprzedam. Wiadomość Piotrkowska 49 m. 4 godz. 15—18 1193 T

DZIAŁKI budowlane Nowe Złotno, Kwiatowa 26 sprzedam. Dojazd tramwajem 3 i 17 8616 G

PÓŁ domu (4 mieszkania z placem) pilnie sprzedam. Widzew, ul. Czechosłowacka 19, Cieślak 8529 G

KUPNO

ZAPŁACĘ DOBRZE za komplet czasopisma satyrycznego „Karuzela" lata 1957—1959. Oferty pisemne kierować do Biura Ogłoszeń Piotrkowska 96 pod „2909" 2909 K

SPRZEDAŻ

KURKI marcówki — karmazyny sprzedam. Podklasztorze k. Sulejowa nad Pilicą 1195 T

KREDENS kuchenny, dodatki okazyjnie sprzedam Sporna 83 m. 4 od szesnastej 2966 K

KUPON ubraniowy PKO setka eksport — ciemno szary sprzedam. Telefon 386-30 8658 G

BUDKĘ 12 m kw. (podnoszenie oczek) nadającą się na różne branże sprzedam. Łódź, ul. Zielona 54-56 3386

PIANINO marki „Legnica" w dobrym stanie — sprzedam. Kazimierz Szczepański, ul. Limanowskiego 127 m. 24 tel. 516-15 8395

OWCZARKA alzackiego (1,5 roku), szafę dwudrzwiową jasną, rogi jelenia sprzedam. Rewolucji 1905 r. 42 m. 2 8496

GABINET dentystyczny kompletny z urządzeniami sprzedam. Łódź, Dygasińskiego 10—21 Kuźmierkiewicz 8415 G

AKORDEON „Weltmeister" 80 basów sprzedam. Zakład tapicerski, Rzgowska 3, tel. 434-73 8502

ŁÓDŹ gumową, silnik, części motocykla „NSU" 350, motorki elektryczne, beczki przeciwpożarowe sprzedam. Tel. 566-30 8497

Samochody - motocykle

MOTOCYKL „WFM" w dobrym stanie sprzedam tanio. Dzwonić 319-92 8388

SAMOCHÓD „Warszawa" sprzedam. Obr. Stalingradu 25, tel. 327-95 1191 T

NOWY „Junak" z koszem na dotarciu sprzedam. — Oglądać Kilińskiego 125, warsztat instalacyjny godzina 16—20 8458 G

SAMOCHÓD ciężarowy marki Chevrolet 0,75 t, stan dobry sprzedam. Pabianice, Gen. Żukowa 16 m. 4 1185 T

MOTOCYKL „WSK" nowy sprzedam lub zamienię na samochód. Młynarska 4 m. 16 tel. 541-65

LOKALE

POKÓJ z kuchnią na Radogoszczu, zamienię na dwa oddzielne mieszkania w śródmieściu. Warunki do omówienia. Oferty pisemne „8500" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 8500

PRACA

KOBIETA do pracy domowej (może być emerytka) potrzebna. Zgłaszać się A. Gumiński, Kuźnica Grabowska pow. Ostrzeszów 7738

DZIEWCZYNA do pomocy domowej potrzebna. Obr. Stalingradu 42 m. 5a 8385

GOSPOSIA potrzebna, referencje konieczne, warunki dobre. Zgłaszać się Nowotki 92 m. 3 (parter) 8712

POMOC domowa dochodząca z referencjami potrzebna. Zgłoszenia Nawrot 4 m. 6 1186 T

LEKARSKIE

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych Piotrkowska 109—6 8244 G

Dr CHĘCIŃSKI specjalista skórne, weneryczne 17—19, Piotrkowska 157, front 8314 G

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8—10, 14—16 ulica 22 Lipca 4 8656 G

Dr REICHER choroby weneryczne, skórne, zastępca doktór Ziomkowski, 16—19 Piotrkowska 14 8337 G

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczątkę treści następującej: „Warsztat ślusarsko-mechaniczny Eugeniusz Wróblewski Łódź, ul. Wólczańska 188. Konto PKO 7-14-19775". Ostrzegam przed możliwością nadużyć 8495

KIEROWCĘ skutera, który dnia 23 maja znalazł lewarek hydrauliczny w Nowosolnej proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Kozaiecki, Rogów k. Koluszek SGGW 8511

RÓŻNE

WSPÓLNIKA do ręcznej drukarni tkanin przyjmę z powodu podeszłego wieku. Oferty pisemne „8397" Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 8397

MIĘSO KOŃSKIE

Polecamy wszystkim konsumentom mięso końskie o bardzo wysokiej wartości odżywczej i smakowej. Cały szereg narodów na wschodzie i zachodzie spożywa znaczne ilości tego mięsa, wiedząc, że mięso końskie posiada więcej białka, wapna, żelaza i fosforu niż inne rodzaje mięsa—tak potrzebnych dla organizmu. Mięso to zawiera mniej składników powodujących zwężenie naczyń krwionośnych. Regeneruje szybko zniszczone tkanki. Cena mięsa końskiego jest znacznie niższa od cen pozostałych rodzai mięs. Kupujmy więc mięso końskie i jego przetwory w sklepach typowych przeznaczonych do tego celu przy ul. Targowej nr 32, ul. Kilińskiego 143, ul. Nawrot 25, Plac Barlickiego 7, ul. Felsztyńskiego 22, ul. Gdańska 3, Bałucki Rynek 8, ul. Wschodnia 29, ul. Obrońców Stalingradu 26, ul. Rzgowska 45 i Rzgowska 91. 2987-K

SKLEP
SAMOOBSŁUGOWY
przy ul. Długosza nr 28

po remoncie
ZOSTANIE OTWARTY

w czwartek dnia 9 czerwca br. i czynny będzie od godz. 6 do 20 bez przerwy obiadowej.

Dyrekcja MHD Łódź-Polesie powiadamia swoich konsumentów, że sklep samoobsługowy będzie stale zaopatrzony w pełny asortyment **artykułów spożywczych, nabiał, pieczywo i wyroby garmażeryjne.** 2968-K

HARCERSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY „S K A U T"
w Łodzi z dniem 1 czerwca 1960 r. zmieniła nazwę na
WIELOBRANŻOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY „PRZEŁOM"
w Łodzi, ul. Narutowicza 4,
tel. 297-29 i 273-09
o czym zawiadamia się wszystkie zainteresowane instytucje i urzędy. 2969-K

UWAGA
PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLOWE!
KRAJOWY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI GARBARSKICH i SKÓRZANYCH w KRAKOWIE
zawiadamia, że
w dniach 10 i 11 VI br., w godz. od 9 do 15
ODBĘDĄ SIĘ
w Poznaniu, ul. Ratajczaka 2
(Izba Rzemieślnicza)
TARGI
ARTYKUŁÓW SKÓRZANYCH

spółdzielni pracy zrzeszonych w związku. Targi organizowane są w celu udostępnienia przedsiębiorstwom handlowym zaopatrzenia się w estetyczne, tanie i modne obuwie, galanterię skórzaną, sprzęt sportowo-turystyczny i artykuły futrzarskie. Bogata ekspozycja atrakcyjnych modeli obuwia męskiego, damskiego, dziecięcego i galanterii skórzanej eksportowej — opracowanych na najnowszych wzorach zagranicznych — zadowoli życzenia najbardziej wymagającej klienteli.

Organizatorzy zapraszają
wszystkie Przedsiębiorstwa Handlowe
do wzięcia udziału w targach.
2974-K

PRZETARGI

Łódzka Wytwórnia Środków Odżywczych w Łodzi, ul. Wólczańska 45-47 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w miesiącu lipcu jak niżej:

1) malowanie olejne pomieszczeń m² 3.413
2) malowanie klejowe pomieszczeń m² 1.737
3) położenie posadzek m² 296
4) utwardzenie składowiska kamieniem polnym m² 250
5) roboty murarskie i stolarskie
6) szyb stalowy do dźwigu z montażem wg. dokumentacji.

Informacji odnośnie zakresu robót i warunków wykonania udziela dział głównego mechanika tel. 280-17, 280-18 w godz. od 7 do 15.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy w zalakowanych kopertach składać w dziale głównego mechanika do dn. 18 czerwca 1960 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 20 czerwca br. Zastrzega się dowolny wybór oferenta bez podania powodu. 2931-K

Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego
w Łodzi, Al. Kościuszki nr 101
OGŁASZA
I PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż 2 ciągników marki „Steyer", typ 180, cena wywoławcza po zł 20.000.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 czerwca 1960 roku o godz. 10 w Bazie Transportu Ł.P.B.P. w Łodzi, przy ul. Uniwersyteckiej nr 2, gdzie wymienione pojazdy można oglądać, od dnia ogłoszenia w prasie codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt, w godzinach od 10 do 13.

Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są wpłacić do kasy Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego w Łodzi, Al. Kościuszki nr 101, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu. Do przetargu ograniczonego mogą stanąć osoby fizyczne, przedsiębiorstwa uspołecznione i nieuspołecznione, które przedstawią dokumenty wymagane zarządzeniem ministra komunikacji z dn. 8 maja 1957 r. 2967-K

Wyrazy głębokiego współczucia nacz. inż. Łódzkich Zakładów Remontu Maszyn Elektrycznych RYSZARDOWI BINDEROWI z powodu zgonu

O J C A

składają

DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYJNA i RADA ROBOTNICZA.
1189-T

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKÓW budów do prac przy elektryfikacji wsi z wykształceniem wyższym, średnim oraz **mistrzów** z praktyką elektrotechniczną. **inżynierów** i **techników** — specjalność budowa sieci WN i NN, stacji transf. i instalacji elektroenergetycznej na stanowiska projektantów zatrudni **Łódzkie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Łodzi, ul. Grudziądzka 5.** Zgłoszenia przyjmuje sekcja zatrudnienia od godz. 8 do 12. 2975-K

2 TECHNIKÓW budowlanych z praktyką oraz **1 mistrza** budowy zatrudni od zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Łodzi, ul. Piotrkowska 171** — prawa oficyna parter. Oferty z odpisem dyplomu, życiorysem i podaniem należy złożyć w sekcji personalnej pod wyżej wymienionym adresem. 2972-K

PRACOWNIKA z wyższym lub średnim wykształceniem i praktyką na stanowisko głównego księgowego oraz **inżyniera chemika** specjalistę na tworzywa sztuczne na stanowisko kierownika technicznego zatrudni **Sp-nia Pracy „Uranium".** Zgłoszenia dział kadr Łódź, ul. Traugutta 4. 2971-K

ZDOLNE szwaczki na konfekcję damską zatrudni chałupniczo **Spółdzielnia „Konfekcja Artystyczna" w Łodzi.** Zgłoszenia przyjmuje dział kadr, Łódź, ul. Mickiewicza nr 9-11 w godz. od 8 do 12. 2970-K

MAGAZYNIERÓW z branży włókienniczej i obuwniczej (odrębne magazyny) wymagana znajomość artykułów branży włókienniczej i obuwniczej zatrudni od zaraz **Hurtownia Międzypowiatowa Zakładu Handlu WZGS Łódź, ul. Zbąszyńska 3.** Warunki płacy i pracy do omówienia. Zgłoszenia osobiste: Hurtownia Międzypowiatowa Zakładu ul. Zbąszyńska 3 w godz. od 8 do 14 w sekretariacie. 1190-T

KSIĘGOWEGO do księgowości materiałowej zatrudni od zaraz **Spółdzielnia Pracy „Oleina" ul. Sarnia 3** (Widzew). Podania wraz z życiorysem należy składać w biurze spółdzielni w dziale kadr w godz. od 8 do 15. 1187-T

WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia telefoniczne	311-50
Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. Milicyjne	07
Straż Pożarna	08
Kom. Miejska MO	292-22
Kom. Ruchu Drogowego	516-62
Pryw. Pogot. Dziec.	300-00
Pryw. Pogot. Lek.	333-33
	555-55
MOI	359-15

TEATRY

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) g. 19.15 „Kuglarze"
TEATR im. JARACZA (ul. Jaracza 27) g. 19 „Mirandolina"
OPERA (Teatr Nowy) — nieczynna
TEATR POWSZECHNY (ul. Obr. Stalingradu 21) g. 19.30 „Młyn"
TEATR ROZMAITOŚCI (Moniuszki 4a) g. 19.30 „Klub kawalerów"
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Cnotliwa Zuzanna"
TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Humor i ojczyzna"
ARLEKIN (Wólczańska 5) 17.30 „Pąsowa sukienka"
PINOKIO (Kopernika 16) g. 17 „Bajka chińska";
TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) nieczynny
STS „PSTRĄG" (Zachodnia 56) nieczynny
„PIWNICA 59" (Piotrkowska 262) g. 19.30 „Miasto"

WYSTAWY

ŁÓDZKI DOM KULTURY ul. Traugutta 18 — Wystawa plakatów i druków filmowych czynna codziennie w godz. 12—19
SALON WYSTAWOWY PTF — ul. A. Struga 2. Wystawa fotografiki red. Olgierda Gałdyńskiego pt. „Italia jesienią", czynna codziennie od godz. 11—13 i 17—21 w poniedziałki i piątki od godz. 11—13.

Muzea

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) 9—15
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) g. 10—16
* * *
ZOO — czynne g. 9—20
* * *
PALMIARNIA — czynna g. 10—13.

Co? Gdzie? Kiedy?

KINA

KINA PREMIEROWE

BAŁTYK (Narutowicza 20) „Praczki z Portugalii" prod. franc., panorama, dozw. od lat 16. g. 10. 12.30, 15, 17.30, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) „Odette S-23" prod. ang., dozw. od lat 14, g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
WISŁA (Tuwima nr 1) „A jednak cię kocham" —prod. radz. dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) „Siedem grzechów głównych" prod. franc. dozw. od lat 18, g. 9.15, 12, 14.45, 17.30, 20.30
WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) „400 batów" panorama prod. franc. dozw. od lat 18 g. 10, 12 14, 15, 18, 20
TATRY-LETNIE (Sienkiewicza 40) „Pułapka" — prod. franc., dozw. od lat 14, g. 20.30 — kino czynne tylko w dni pogodne

KINA I KATEGORII

MUZA (Pabianicka 173) „Złamana strzała" — prod. USA dozw. od lat 12 g. 16, 18, 20
PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74) „Zezowate szczęście" prod. polskiej dozw. od lat 16 g. 15.30, 17.45, 20
ROMA (Rzgowska nr 84) „Skarby króla Salomona" prod. USA dozw. od lat 10 g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Jeździec znikąd" prod. USA, dozw. od lat 14 g. 15.30, 18, 20.30
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Sombrero" prod. radz. dozw. od lat 10 g. 10, 12, 14. „Oddajcie mi dziecko" prod. NRD dozw. od lat 14 g. 16, 18, 20

KINA II KATEGORII

ADRIA (Piotrkowska 150) Program aktualności — „Automaty w kosmosie" prod. radz., „Złoto" — prod. ang., „Tuff-tuff" prod. franc., „Czy wiecie, że... nr 4-60" prod. polskiej g. 16, 17, 18, 19. „Meksyk w ogniu" prod. meks. dozw. od lat 16 g. 20
DKM (Nawrot 27) „Nocą kiedy przychodzi diabel" dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20
DWORCOWE (Dw. Kaliski) „Wyprawa na Galethei" prod. duńskiej, dozw. od lat 7, g. 10, 11.30, 13, 14.30, 16, 17.30, 19, 20.30
GDYNIA-STUDYJNE (Tuwima 2) „Mój wujaszek" prod. franc., dozw. od lat 12, g. 9.30, 11.45, 14, 18, 20.15. Program dla najmłodszych „Pajacyk i Pikuś", „Krawiec Niteczka", „Psie miasteczko" prod. polskiej, „Ścigam kota" — prod. USA, „Dziadek i żuraw" prod. radz. g. 16, 17
HALKA (Krawiecka 3-5) „Kamienne serca" prod. NRD dozw. od lat 12 g. 16. „Zdrada" prod. czechosłowackiej dozw. od lat 18 g. 18, 20
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Kłopotliwy wnuczek" prod. USA dozw. od lat 16 g. 10, 12, 14, 16 18, 20
ODRA (Przędzalniana 68) „Okno na podwórze" — prod. USA. dozw. od lat 16 g. 17, 19
OKA (Tuwima 34) „Rashomon" prod. japońskiej dozw. od lat 18 g. 16, 18 20
POPULARNE (Ogrodowa 18) „French Cancan" — prod. franc. g. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Miejsce na ziemi" prod. polskiej dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20
POKÓJ (Kazimierza nr 6) „Lili" prod. USA dozw. od lat 14 g. 16, 18, 20
1 MAJA (Kilińskiego 178) „Krzyk" prod. włoskiej dozw. od lat 18 g. 15.30, 17.45, 20
REKORD (Rzgowska nr 2) „Ostatnia sprawa Trenta" prod. ang., dozw. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Rozkaz zabić" prod. ang. dozw. od lat 18 g. 17, 19.15
ŚWIT (Bałucki Rynek) „Proces został odroczony" prod. NRD dozw. od lat 16 g. 15.45, 18, 20.15

KINA III KATEGORII

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Romans na przedmieściu" prod. czechosłow. dozw. od lat 16 g. 19.30
MEWA (Rzgowska nr 94) „Prawo morza" prod. bułg. dozw. od lat 16 g. 16, 18, 20
POLESIE (Fornalskiej 37) „Ich wielka miłość" — prod. USA. dozw. od lat 18 g. 17, 19
STUDIO (Bystrzycka 7-9) „Książę Myszkin" prod. franc. dozw. od lat 16 g. 17.15, 19.30

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.
* * *
PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Bałtyk", „Polonia", „Wisła", „Włókniarz", „Wolność" — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Główna 8, godz. 12—18

APTEKI

Piotrkowska 307, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Zielona 28, Wschodnia 54, Limanowskiego 37

Dyżury szpitali

POŁOŻNICTWO

Pacjentki z poradni „K" przy ul. Marynarskiej, Sędziowskiej, Snycerskiej, Rudzkiej i Wólczańskiej 195 do Szpitala im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9. Pacjentki z dzielnicy Łódź-Śródmieście i Widzew oraz pacjentki należące do poradni „K" z ul. Leczniczej i Żuli Pacanowskiej do Szpitala im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36; Pacjentki z dzielnicy Łódź-Polesie i pacjentki należące do poradni „K" przy ul. Przybyszewskiego do Szpitala im. dr Madurowicza, ul. M. Fornalskiej 37.

Chirurgia: Szpital I Kliniki Chirurgicznej ul. Wigury 19

Interna: Szpital im. dr Rydygiera, ul. Sterlinga 13

Laryngologia: Szp. im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195

Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Milionowa 14

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.

Laryngologia dziecięca: Szpital im. Konopnickiej, ul. Sporna 36-50.

ADRESY AMBULATORIÓW pomocy wieczorowej dla poszczególnych dzielnic:

Godzina 19—22 **Śródmieście** — Piotrkowska 102, tel. 271-80; **Widzew** (dzieci) — Armii Czerwonej 15, (dorośli) — Szpitalna 4, tel. 353-23; **Bałuty** (dzieci i dorośli) — Z. Pacanowskiej 3, tel. 541-96; **Górna** (dorośli i dzieci) — Lecznicza 6, tel. 427-70; **Górna** (dorośli) — Piotrkowska 269, tel. 406-55; **Polesie** (dorośli i dzieci) — Al. Kościuszki 29, tel. 357-37.

Zatoń z Trojanowskim na „Syrenie“

wygrywają próbę szybkości wozów I kat.

Najszybsze były „Tatry“ i „Skody“

Zaledwie różowy świt zdołał rozproszyć mroki nocy, a już uczestnicy wielkiej imprezy samochodowej Rajdu Pokoju i Przyjaźni, rozpoczętej w Moskwie, zaczęli kolejno przybywać do Łodzi, żeby tutaj przejść trzecią kolejną próbę — próbę szybkości.

Pierwsze maszyny meldowały się na punkcie kontrolnym przy ul. Strykowskiej o godz. 3.30. Po sprawdzeniu kart drogowych i dopełnieniu formalności zawodnicy przystępowali kolejno do próby szybkości. Odbywała się ona na autostradzie warszawskiej na trasie obwodu zamkniętego, od ul. Wojska Polskiego do ul. Środłowej. Startowały 4, względnie trzy maszyny jednocześnie, starając się osiągnąć możliwie największą szybkość i uzyskać najlepszy czas w swojej kategorii.

Mimo bardzo wczesnej godziny rannej — znalazło się wielu entuzjastów sportu automobilowego, którzy z niezwykłym zainteresowaniem śledzili przebieg poszczególnych wyścigów. A wyścigów takich było sporo, bowiem z Moskwy wystartowało 70 wozów, z których tylko bardzo nieliczne nie dotarły do Łodzi. Do nich należał, jak wiemy „Wartburg“ łódzkiej załogi Andziak — Modliński, która na trasie Mińsk — Warszawa miała kraksę. Obaj kierowcy odnieśli, na szczęście, tylko powierzchowne obrażenia, ale wóz, który przekoziołkował kilka razy, uległ zniszczeniu.

Bardzo dobrze spisała się polska załoga Zatoń — Trojanowski na „Syrenie“, zajmując w kategorii I do 650 ccm pierwsze miejsce z czasem 6.38.0. Jest to drugi sukces tej obsady, większy niż osiągnięty w Warszawie, tam bowiem przy próbie zręczności została sklasyfikowana jako druga.

W klasie II dla wozów o litrażu do 1000 ccm największą szybkość rozwinęła załoga NRD Kessler — Nauman jadąc na „Wartburgu“ — 5.36,4. W klasie III byliśmy świadkami niezwykle zaciętej walki ekip radzieckich startujących na „Moskwiczach“, z ekipami CSR na „Skodach“. Zwycięsko wyszły szybsze „Skody“, a pierwsze miejsce przypadło załodze wozu nr 35 Bobek — Manfeld, która uzyskała czas 5.54,8.

Pierwsze miejsce w klasie IV, a więc do 1600 ccm zajęła osada wozu nr 50 Szczawielew — Wieretow (ZSRR) jadąca na „Moskwiczu“. Czas 6.07,6. „Pobiedy“ i „Warszawy“ w klasie V do 2100 ccm nie zdołały rozwinąć takiej szybkości. Tutaj zwyciężyła załoga Borysow — Sawin — 6.35,4.

Wszystko to było jakby przygrywką do startu przygotowujących się wozów cięższych. Z daleka widniały sylwetki „Wołg“ i ceglasto lakierowanych „Tatr“. Jakąż szybkość one są zdolne rozwinąć?

Jednak nawet „Wołgi“ zaopatrzone w silniki górnozaworowe, ustępowały w szybkości „Tatrom“. Wozy czechosłowackie rwały jak wicher naprzód.

Załoga „Tatry“, oznaczona nr 70, Pavelka — Miczik, uzyskała najlepszy wynik ze wszystkich wozów poddanych próbie. Wynosi on 5.27,4.

O godz. 7 byliśmy już wolni. Nie wszyscy jednak, gdyż uczestnicy Rajdu Pokoju i Przyjaźni udali się w dalszą drogę, przez Wrocław do Berlina, startując w odstępach kilkuminutowych. Wczoraj wieczorem powitała ich stolica NRD.

Rm.

* * *

Ostatnia na naszych ziemiach była próba szybkości górskiej, rozegrana na odcinku Rozciszów — Walin.

W konkurencji tej w poszczególnych klasach zwyciężyli:

klasa I — REPETA i VARISELLA (Polska), klasa II — Otto i Hanf (NRD), klasa III — Wiedner i Babek (CSR), klasa IV — Fobsek i Gorszach (CSR), klasa V — TIMOSZEK i ZASADA (Polska), klasa VI — Pavelka i Miczik (CSR).

Uczestnicy rajdu między godz. 14.45 i 16.15 przekroczyli punkt graniczny w Słubicach.

W punktacji indywidualnej prowadzą Czechosłowacy Bobek i Manfeld na „Skodzie“. W punktacji zespołów narodowych prowadzi nadal ZSRR — 66 punktów przed CSR — 194, NRD — 108, Polska — 183 i Węgrami — 218 pkt.

Na trasie Warszawa — Słubice z rajdu odpadły dwie polskie załogi: Bieder i Dobrzyński oraz Górnicki i Kubiak.

Ale impreza chwyciła!...

W tym rajdzie szans nie mamy

Prezes T. Kuczyński widzi polskie ekipy sklasyfikowane jako ostatnie

Próbie szybkości przypatrywał się z zainteresowaniem prezes Automobilklubu Łódzkiego, p. T. Kuczyński. Starałem się nie przeszkadzać w obserwacji, lecz uciąłem z nim krótką pogawędkę na temat rajdu, dopytując się zwłaszcza o szanse Polaków.

— Nie łudźmy się. Będziemy sklasyfikowani w tym rajdzie na ostatnim miejscu — oświadczył bez ogródek prezes Automobilklubu Łódzkiego.

— Czy mamy słabszych kierowców, czy też gorsze maszyny?

— Kierowcy nasi są dość zręczni, nie mamy jednak odpowiedniego sprzętu. Przecież nasze „Warszawy“ nie nadają się do tak ciężkich imprez. Po prostu nie wytrzymują materiałowo. Poza tym przygotowanie maszyn do rajdu odbywało się u nas w sposób amatorski, podczas gdy przygotowaniem wozów ekip NRD, ZSRR i CSR zajęły się zainteresowane zakłady produkcyjne.

— Zauważyłem, że jedna nasza „Syrena“ spisuje się jak dotychczas, bardzo dobrze.

— Nadspodziewanie dobrze. Bo też trzeba panu wiedzieć, że rajd obecny jest generalną próbą naszej „Syreny“ a nie „Warszawy“. O ile „Syreny“ tylko dojadą do mety w Pradze powiem, że zdały egzamin. A będzie to wielkie osiągnięcie.

— Jak się czują ofiary kraksy: Modliński i Andziak?

— Ofiary kraksy i zbyt brawurowej jazdy podczas próby górskiej. Mieli szczęście, bo wóz przekoziołkował się pięć razy. Oczywiście potłukli się mocno i doznali szoku. Skończyło się na powierzchownych obrażeniach. A szkoda, że to właśnie oni „wysiedli“, bo miałem nadzieję, że może na „Wartburgu“ dojadą do mety. Widzi pan jakie zainteresowanie wzbudził rajd? (Tu p. Kuczyński zakreślił krąg ręką wskazując na zgromadzonych widzów).

— Jestem przekonany, że zainteresowanie byłoby kilkakrotnie większe gdyby próbę szybkości przeprowadzano w bardziej jak to określę przyzwoitych godzinach. Proszę spojrzeć na zegarek. O tej porze nawet ci mieszkańcy Łodzi, którzy wcześnie rozpoczynają pracę, jeszcze leżą w łóżkach. Trzeba być naprawdę zapalonym automobilistą, żeby zerwać się skoro świt.

— Ale przyzna pan, że impreza chwyciła?

— Chwyciła, oczywiście, że chwyciła. W przyszłym roku zamiast setek widzów będziemy ich mieli tysiące.

K. Rozmysłowicz

Zmarł trener piłkarzy Ruchu J. Steiner

W nocy z 6 na 7 bm. w Szpitalu Miejskim nr 3 w Chorzowie zmarł znany w Polsce węgierski trener piłkarski, Janos Steiner.

Zgon Janosa Steinera nastąpił niespodziewanie. Po dwutygodniowym pobycie w szpitalu, gdzie poddany został operacji wyrostka robaczkowego, miał on za 2—3 dni opuścić szpital. Tymczasem w nocy dostał zatoru tętnicy płucnej i zmarł w ciągu 2 minut. Natychmiastowa pomoc lekarska nie była w stanie uratować życia Steinerowi.

Janos Steiner miał duże zasługi dla piłkarstwa polskiego. Przez kilka lat był on trenerem drużyny piłkarskiej Górnika Zabrze, która pod jego kierunkiem zdobyła dwukrotnie mistrzostwo Polski. Ostatnio Janos Steiner prowadził treningi chorzowskiego Ruchu. Był on zwolennikiem nowoczesnej szybkiej gry w piłkę nożną i zasady te wpajał swoim wychowankom.

Ostatni akt XIII Wyścigu Pokoju

Ostatnim aktem XIII Wyścigu Pokoju była w Łodzi konferencja zwołana z udziałem miejscowych działaczy, którzy przyczynili się do wzorowego wykonania zadań ciążących na komitecie etapowym.

Sprawozdanie złożył sekretarz komitetu etapowego dyr. Z. Lis. Informując o osiągnięciach komitetu etapowego stwierdził on, że należy w przyszłości dać mu znacznie więcej samodzielności.

Wręczono 3 proporce wyróżnionym miastom, przez które przechodził wyścig na terenie województwa łódzkiego. We współzawodnictwie I miejsce zdobyło Radomsko, II i III Piotrków i Łowicz.

Łódź przekazała w tym roku do Warszawy 70 tysięcy zł czystego dochodu. (n)

Wyróżnienie pływaków Łodzi

Sekcja pływacka Startu zaczyna zbierać owoce prowadzonej akcji szerzenia propagandy pływactwa wśród młodzieży szkół podstawowych.

Na zawodach centralnych w Warszawie, młodzi pływacy Łodzi odnieśli szereg pięknych sukcesów. Na wyróżnienie zasłużyli: Mosiniec, Moczak, Mass, Formański i Sierakowski.

Działacze Startu oraz trenerzy Stanowski i Tyzner cieszą się z tego, że już niebawem będą mieli możność korzystania z własnej pływalni przy ul. Teresy.

Nie od rzeczy jest tu wspomnieć o p. R. Balcerzaku, który jako prezes ŁOZP i sekretarz Startu widzi rozwój sportu pływackiego w Łodzi w szukaniu młodych talentów.

Obecnie pływacy Łodzi przygotowują się do mistrzostw okręgu, które odbędą się 18 i 19 bm. Polski Związek Pływacki biorąc pod uwagę dobre wyniki osiągnięte przez młodzież łódzką, powołał pięciu młodych zawodników na obóz szkoleniowy do Mątw. Przeszkolenie naszych pływaków odbywać się będzie jednocześnie ze zgrupowaniem najlepszych zawodników Polski, którzy w Mątwach ubiegać się będą o paszporty do Rzymu. (n)

Komunikat „Totka“

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 5 czerwca 1960 r. stwierdzono:

3 rozwiązania z 6 traf. wygr. po ok. zł 377.934

9 rozwiązań z 5 pr. traf. wygr. po ok. zł 125.978

265 rozwiązań z 5 zw. traf., wygr. po ok. zł 5.705

6.063 rozwiązania z 4 traf. wygr. po ok. zł 312

96.773 rozwiązania z 3 traf. wygr. po ok. zł 19.

* * *

W zakładach piłkarskich z dnia 5 czerwca 1960 r. stwierdzono:

14 rozwiązań z 13 trafieniami — wygrane po ok. zł 6.903

295 rozwiązań z 12 trafieniami — wygrane po ok. zł 328

2.652 rozwiązania z 11 trafieniami — wygrane po ok. zł 73.

Ponieważ na rozwiązania z 10 trafieniami przypadają wygrane poniżej 10 zł — wygranych tych nie wypłaca się, a cała pula na wygrane tego stopnia, zgodnie z regulaminem, przerzucona została na rozwiązania z 11 trafieniami.

Rekord świata w wyciskaniu

LENINGRAD. — Podczas mistrzostw ZSRR w podnoszeniu ciężarów, które rozgrywane są w Leningradzie, Łomakin (waga lekko-ciężka) ustanowił nowy rekord świata w wyciskaniu rezultatem 155,5 kg. W wadze średniej Kurinow uzyskał w trójboju 420 kg.

Jak trener T. Konarzewski

ocenia boks łódzki

Na dwa dni przyjechał do Łodzi jeden z pierwszych polskich olimpijczyków (1924 r. Paryż) a obecnie popularny i ogólnie ceniony trener bokserski — Tomasz Konarzewski. Korzystając z jego wizyty przed wyjazdem do NRD i Anglii przeprowadziliśmy rozmowę na temat sytuacji w I lidze bokserskiej.

— Jakie szanse ma drużyna Gwardii w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo I ligi?

— Jeżeli pozostanie tylko 6 drużyn i Gwardia nie wzmocni swojej drużyny, to Łódź nie ma co liczyć na sukcesy. Istnieje projekt powiększenia ligi do 8 drużyn i wówczas rzecz oczywista, szanse byłyby większe. Osobiście cieszę się bardzo, że Łódź doczekała się awansu do ekstraklasy boksu polskiego.

— W jakich wagach Gwardia powinna uzupełnić swoją drużynę?

— Przede wszystkim w muszej. Nie ma również „koguta“. Trzeba wzmocnić wagę półśrednią, lekkośrednią, no i musi być koniecznie, obok Piórkowskiego, drugi bokser w wadze ciężkiej. W sumie uważam, że liczyć na sukcesy można wtedy, gdy przybędzie drużynie przynajmniej pięciu nowych bokserów.

— A jak przedstawiają się sprawy finansowe drużyn I-ligowych?

— Raczej kiepsko. Najlepiej stoi drużyna gdańska, a niewątpliwie sukcesy kasowe powinna odnosić Gwardia łódzka, bo jakby nie było, Łódź żywo interesuje się boksem. Tutaj można liczyć zawsze na frekwencję. Rzecz oczywista, że frekwencja uzależniona będzie od wyników na ringu.

— Przejdźmy do sklasyfikowania pięściarzy Łodzi. Który zawodnik, zdaniem Pana, zasługuje na wyróżnienie?

— Na mistrzostwach indywidualnych Polski w Warszawie łodzianie wypadli dość mizernie. Niemniej jednak są tacy, którzy zasługują na wyróżnienie. Na pierwszym miejscu postawiłbym Józefowicza, który, chociaż stoi w cieniu Pietrzykowskiego, jest obecnie drugim bokserem Polski w wadze półciężkiej. Podoba mi się Kubacki, któremu dałbym drugie miejsce. Nie wolno zapominać również o takim techniku i rutyniarzu jak Rozpierski. Ma on w Łodzi godnego siebie rywala, w osobie doskonale zapowiadającego się Horodeckiego. Jest jeszcze Pisarek i Guziński, który, jak słyszę, przeszedł do wagi średniej, w której konkurencja jest silna: Dampc, Walasek, Kubacki. Łódź posiada doskonały narybek. W roku ubiegłym okręg łódzki zdobył I miejsce w rozgrywkach o puchar juniorów PZB. Sądzę, że w tym roku sukces zostanie powtórzony. Wspomnę o takich juniorach jak: Drożdżal, Stępniak, Kielich, Olszewski, Niezgoda. Do mistrzostw Polski zakwalifikowało się z Łodzi aż 8 młodych pięściarzy.

— Czy nadal będzie Pan trenował klub w Stalowej Woli?

— Sprawa jeszcze nie została ostatecznie zdecydowana, ale chyba przeniosę się na stałe do Warszawy. Obecnie wybieram się do NRD z bokserami Stalowej Woli, a potem jadę na kilkutygodniowy pobyt do Londynu.

Rozmawiał: **J. Niecieck**i

Zimny i Chromik startowali w Szwecji

We wtorek w Malmoe odbył się międzynarodowy mityng lekkoatletyczny, w którym wzięli udział Polacy Zimny i Chromik. Startowali oni w biegu na 1.500 m. Zimny zajął 4 miejsce w czasie 3.51,4, a Chromik był dopiero 10 w 4.06,4. Zwycięzcą tego biegu został Szwed Waern w czasie 3.49,3.

Na zawodach tych padł rekord ZSRR w pchnięciu kulą. Rekordzistą jest Lipsnis, który zwyciężył rezultatem 18.25 m.

W świetnej formie znajduje się Niemiec Germar, który wygrał dwie konkurencje — 100 m w 10.2 sek. i 200 m w czasie 21,0.

Zwycięzcy pozostałych konkurencji:

400 m — Alf Pettersson (Szwecja) — 48,6

800 m — Moens (Belgia) — 1.50,0

5.000 m — Jefimow (ZSRR) — 14.21,0

skok wzwyż — Stig Pettersson (Szwecja) — 205

młot — Rudenkow (ZSRR) — 65,80.

Sprinter meksykański wyrównał rekord świata na 200 metrów

MEXICO CITY. — Świetne wyniki uzyskał ostatnio sprinter meksykański Santiago Plaza. Podczas zawodów w Mexico City pomiędzy olimpijską reprezentacją Meksyku i drużyną uniwersytecką z Texasu przebiegł 100 m w 10.2 i 200 m (z pełnym wiatrem) — 20.6. Ten ostatni wynik jest równy oficjalnemu rekordowi świata w tej konkurencji.

GUSTAW MORCINEK (26)

Z ZEGARKÓW

Kobiety oburzały się, a mężczyźni ryczeli z uciechy, klaskali, krzyczeli, a potem walili gromadą do panoptikum.

Drab wybierał wstępne i zapraszał do wnętrza budy.

Ja też poszedłem.

Uwiódł mnie ów rozpasany taniec bladej dziewczyny o dużych sarnich oczach. Czy była ładna — nie wiem. Wyobrażałem jednak sobie, że tak chyba wyglądała Ewa w raju, gdy kusiła Adama do grzechu.

Wstąpiłem więc do tamtej obskurnej budy i już pozostałem.

Syreną była Erika. Za dużą zasłoną stała spora kadź o szklanych ścianach, w kadzi zaś pluskała w wodzie naga Erika. Piersi zasłaniała dłońmi na krzyż złożonymi, od pasa zaś tkwiła w długim rybim ogonie zakończonym płetwą. Siedziała na niskim stołeczku i poruszała ogonem, a od czasu do czasu odsłaniała to lewą pierś, to prawą.

Nikt ze zwiedzających nie skąpił owych nadprogramowych dwadzieścia halerzy, by zobaczyć nagą „morską pannę“.

Obok kadzi z Eriką stała woskowa żona Putyfara bardzo skąpo ubrana, a przed nią zasłaniający się dłońmi Józef. Przyszedł Navrat i korbą nakręcił mechanizmy w obu lalkach. Teraz żona Putyfara odsłaniała i zasłaniała swoje duże piersi czerwoną szmatą, a Józef zakrywał dłońmi oczy i odkrywał.

I chociaż owa scena powodowała niezwykłe zainteresowanie i jędrne uwagi widzów, pokrzykiwania i kpiny z Józefa, każdego bardziej interesowała żywa „morska panna“. Erika wdzięczyła się w wodzie, mizdrzyła wyuczonym uśmiechem i gestem, posyłała gapiom całusy, gapie zaś cmokali z zachwytu i pożerali ją łakomymi oczami.

Takie widowisko nie trwało długo. Przychodził Wencel Navrat i zaciągał zasłonę.

Widzowie mogli teraz oglądać inne figury. A więc Holofernesa leżącego na podłodze, a obok niego Judytę trzymającą za włosy jego odciętą głowę. W drugiej dłoni trzymała jakiś srogi miecz. Holofernes, również nakręcony, dyszał ciężko i kopał nogami, a Judyta uśmiechała się głupkowato i kiwała głową.

Arcyksiążę Maksymilian leżał w szklanej trumnie w mundurze austriackiego oficera. W bluzie miał kilka czarnych otworków, z których wypływała zakrzepła krew woskowa, biedak zaś oddychał ciężko i łypał szklanymi oczami. Łysy Marat siedział nagi w wannie, a obok niego stała młoda dziewczyna. Jak głosił podpis, była to Charlotte Corday, która go zasztyletowała. Marat kiwał dobrodusznie głową, a Charlotte podnosiła i opuszczała prawe ramię ze sztyletem w dłoni. Samson zaś leżał w łożu wielce kudłaty, a obok niego półleżąca Dalila trzymała nożyce w obu dłoniach i strzygła jego czuprynę. Potem młody Dawid stał nad powalonym Goliatem. Goliat także ciężko dyszał, a Dawid machał pałką nad nim i kiwał głową. Obok nich siedział ten sam Dawid ubrany za króla i grał na harfie. W rzeczywistości wcale nie grał, tylko prawą dłonią o zakrzywionych palcach muskał struny harfy.

Wszystkie figury posiadały mechanizmy w środku i drab podchodził do każdej, wtykał korbę w otworek na ich plecach i nakręcał mechanizm. Mechanizm skrzypiał i piszczał, a równocześnie figury ruszały głowami, łypały oczami, oddychały, machały ramionami, co w sumie robiło wrażenie, że tamte nieboszczyki ożyły.

I gdy gapiłem się z innymi na Judytę z głową Holofernesa, przyszła Erika przebrana już za cygańską baletnicę. Stanęła obok mnie i zapytała półgłosem:

— Podoba ci się?...

Zaskoczony jej pytaniem milczałem.

— A ja podobam ci się? — zapytała znowu.

Zmieszany skinąłem głową, że mi się podoba.

— To zostań z nami... Chcesz? — i ruchem kotki wsparła się piersią o moje ramię.

Uderzyły na mnie ognie. I postanowiłem. Byłem bowiem ogromnie głupi, niedoświadczony, a poufały, zalotny gest Eriki oszołomił mnie zupełnie. Jakbym wypił spory haust dostałego wina lub spory kieliszek wódki. Patrząc teraz z bliska na nią, zauważyłem, że ma twarz grubo uszminkowaną, usta ukarminowane, rysy pospolite, że jest nieładna, tylko jej oczy są urzekające, głębokie, kasztanowe. Wionął od niej miły zapach jakichś perfum, czy pudru i zapach jej ciała. Ujęła mnie za rękę i poprowadziła do szefa o ordynarnej, odętej gębie rzeźnika.

I stało się, co widocznie miało się stać.

Szef Wencel Navrat długo wypytywał się skąd jestem, co tu robię, czy mnie szuka żandarmeria, czy jestem złodziejem, czy mam wszy. Patrzył na mnie spode łba i pogardliwie jak na robaka. Byłbym odszedł, ale co spojrzałem na Erikę, postanowienie odejścia znikało. Erika uśmiechała się do mnie.

Powiedziałem Navratowi wszystko jak u spowiedzi. A więc że przyjechałem z bezrobotnymi górnikami z Karwinej, by pracować przy biciu tunelów na Słowaczyźnie. Chodziło o budowę kolei wiodącej z Bogumina do Koszyc. Ponieważ jednak dyrekcja kolei płaciła mizernie, przeto górnicy wrócili do Karwinej... Wczoraj pojechali, a ja pozostałem. Czy chcę zostać w panoptikum? Owszem, chcę... Czy gdzie dotychczas pracowałem? Owszem, na szybie Franciszki w Karwinie. Potem była eksplozja, a gdy za pół roku zjechałem z pierwszą załogą na dół, by zbierać zwłoki poległych górników — uciekłem. Dlaczego uciekłem? Bo zwłoki były już w rozkładzie, a to było straszne...

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96 Centrala 293-00, łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64 Sekretarz odpow. 204-75. Dział ekonom 223-05 Dział miejski 228-92 377-47, 343-80 Dział kulturalny 341-10 Dział sportowy 208-95 Dział listów i koresp 363-04 Redakcja nocna 279-76 — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30 — Prenumerata miesięczna zł 12.50 Prenumeratę przyjmują placówki pocztowe, listonosze oraz PUPiK „Ruch“, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579 Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 52.50, półrocznie zł 105, rocznie zł 210 Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch“ Warszawa, ul. Wiloza 46, konto PKO 1-6-100024 Wydaje: Wydawnictwo „Prasa Łódzka“ RSW „Prasa“, Łódź, Piotrkowska 96

R-5 Druk, Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa“ — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g.